

**Sweet  
Boys**

Rozmowa z zespołem  
▶ s. 5m



**MULTI SHOP**

Sprawdź, kiedy otworzą  
i jakie będą sklepy

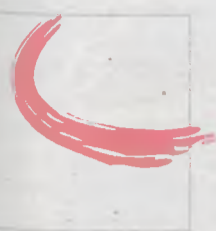
s. 7



ZAPRASZAMY NA  
**TARGI PRACY  
W MAHLE**

Szczegóły na str. 3

OGŁOSZENIA



**GAZETA**

# Jarocińska

**GAZETA ROKU LOCAL PRESS 2015**

Nr 18 (1334) 3 maja 2016  
ISSN 1230-851X Nr indeksu 34382X  
Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

Firma Handlowo-Usługowa  
**Damian URSUS**

Reklama  
na str. 7



ul. Poznańska 30a  
63-200 Jarocin  
tel./fax +48 62 747 84 60  
kom. +48 605 78 11 78  
[www.fhudamian.pl](http://www.fhudamian.pl)

**JAROCIN**

**400 NOWYCH  
MIESZKAŃ  
CZYNSZOWYCH**

▶ s. 6

**Z POLICJI**

**Zadał sobie prawie  
20 ciosów nożem w brzuch**

▶ s. 4

**WYTWÓRNIA BETONU**



kom. 603 66 88 92, kom. 603 66 88 94  
[betoniarnia.oohmann@op.pl](mailto:betoniarnia.oohmann@op.pl)

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANZOWE

**OCHMANN**



**Są ranni i dzieci bez dachu nad głową!** ▶ s. 4-5

**JARACZEWO**

**Co dalej  
z przedszkolem?**

▶ s. 10

**ŻERKÓW**

**Będą odcinać  
wodę za długi**

▶ s. 6

**JEST POLOWANIE  
NA CZŁONKÓW  
PSL-U**

Rozmowa z  
**MARCINEM  
PÓŁROLNICZAKIEM**,  
prezesem  
miejsko-gminnych  
struktur  
Polskiego  
Stronnictwa  
Ludowego  
i radnym  
Rady  
Miejskiej  
w Jarocinie

▶ s. 9

**KOTLIN**

**Niskie ciśnienie  
w kranach nawet  
do końca czerwca**

▶ s. 8

**ROLNICTWO**

**Powstaje największe  
stado bydła w Europie**

▶ s. 11m

**HISTORIA**

**NAPROMIENIOWANE  
POCHODY**

Jarocin po Czarnobyli

▶ s. 4m

## KOMENTARZE INTERNAUTÓW

jarocinska.pl  
Zawsze tam, gdzie Ty

## OŚWIADCZENIE

## Rocznica Czarnobyla. Nieświadomi zagrożenia maszerowali w pochodach

**won z komuchami:** Komuniści jak zwykle chcieli wszystko zatuszować. Jak pamiętam gazety pisały głównie o pochodach, a w przychodni na Hallera matki z dziećmi czekały na plyn lugola. Polaków to komuchy wciąż mieli za nic, a ten cały Jaruzelski zamiast powiedzieć Polakom prawdę co się stało, sprzyjał tym (...) ze wschodu

**gminnik:** Oooo widzę temat chwytliwy. To może ja dorzucę jeszcze dwa grosze, „Minęło już 20 lat od skażenia promieniotwórczego spowodowanego opisywaną awarią. Czas ten wykorzystano na weryfikację różnych hipotez dotyczących

skutków i na rzetelne analizy zdrowotności na terenach Polski. Nie ma żadnych wiarygodnych doniesień o zauważalnych zdrowotnych następstwach awarii czarnobylskiej. Dotyczy to zarówno skutków wczesnych i bezpośrednich, jak też odległych, takich jak wady wrodzone lub nowotwory. Średnia dawka na całe ciało jaką w ciągu 70 lat otrzymamy w Polsce w wyniku awarii czarnobylskiej wynosi 0,9 mSv, czyli jest mniejsza od 70-letniej dawki promieniowania naturalnego sięgającej około 170 mSv. Dla porównania, dawki kilku mSv rocznie są dopuszczalne dla za-

wodowo zatrudnionych przy promieniowaniu, a dawką graniczną w szczególnych przypadkach (osoby uczestniczące w ratowaniu życia ludzkiego) jest jednorazowo 500 mSv. Dopiero dawki powyżej ok. 200 mSv można uważać za szkodliwe.” źródło: www.paa.gov.pl

**wielkie oszustwo:** ten cały Czarnobyl, tak jak cały ZSRR to wielkie oszustwo i gówno!!!

**Taka prawda:** Mam dziś 38 lat. Do dziś pamiętam specyficzny (ohydny) smak płynu lugola. Żeby zabić ten smak, przegryzłem to małą czekoladą (chyba każdy taki zestaw dostawał.) Ta miesza-

nina smaków dopiero wywołała wstręt... Fui! Hehe

**Pogoda:** Piękna słoneczna pogoda? Stałem w kolumnie pochodu na Kościuszki a żona z dziećmi w kolejce na Hallera po lugola. Nagle ok. 10 nadeszła śnieżyca i kolumna rozpięzchła się po korytarzach okolicznych bloków i budynku LO. Od bajek był Krasicki!!!

**Taka prawda:** Doskonale pamiętam powrót do domu po wypiciu tego świństwa, przez park, przy stawie. Rzeczywiście była wtedy piękna, słoneczna pogoda!

\* zachowano oryginalną pisownię

Czytaj również na str. 4m

Szanowni Państwo, mieszkańcy miasta i gminy Jarocin, myślę, że powody odwołania mnie z funkcji Radnej Rady Miejskiej są zupełnie inne, niż przedstawia to burmistrz Gibasiewicz, jest to kara za przeciwstawienie się likwidacji oświaty publicznej w Jarocinie, jest to kara za „walkę” o szkołę w Wilkowyi, jest to kara za poparcie inicjatywy oddolnej, jaką było referendum, również kara za głosowanie przeciw przejściu Szkoły Muzycznej w Jarocinie.

Uchwała o odwołaniu mnie zawiera dość obszerne uzasadnienie, jednakże dotyczy ono w przeważającej części uzasadnienia zastosowania przepisów prawa oraz stanowiska orzecznictwa i doktryny. Uzasadnienie zaś stanu faktycznego obejmuje jedynie wskazanie, że rzekome wykorzystanie mienia gminy przez mnie miało polegać na „zleceniu przez Urząd Gminy wykonania usługi gastronomicznej” dla dwóch sołectw. Uważam, że uzasadnienie uchwały w tej części jest lakoniczne. Prowadzi to do wniosku, że Rada Miejska nie poświęciła analizie rzekomego „naruszenia prawa” przez mnie zbyt dużo miejsca. Stan faktyczny sprawy przedstawia się zupełnie inaczej, niż to wynika z uzasadnienia uchwały. Otóż nie jest prawdą, że wykonanie dwóch usług gastronomicznych zlecił spółce cywilnej Urząd Miejski w Jarocinie. Takie zlecenie do naszej spółki od gminy nie wpłynęło. Wykonanie tych usług zlecił spółce Panowie Stanisław Merklinger i Rafał Gogońkiewicz. Zwrócili się oni do Jana Raczkiewicza, który prowadząc od wielu lat działalność gastronomiczną na własny rachunek wykonywał wiele usług cateringowych. Płatnikiem tych usług były różne podmioty, w tym także Urząd Miejski w Jarocinie. Nie kwestionuję, że opisane w uzasadnieniu uchwały usługi gastronomiczne wykonała spółka cywilna, której od niedawna jestem współnikiem. Jed-

nakże tym zamówieniem zajmował się mój współnik Jan Raczkiewicz. To do Niego zwrócili się sołtysi z zapytaniem ofertowym w sprawie przygotowania przedmiotowej usługi. Myślę, że powodem skierowania do Niego zapytania był fakt, że w poprzednich latach wykonywał usługi na rzecz tych sołectw i to zanim ja stałem się współnikiem tej spółki. Ponadto oferta złożona przez Jana Raczkiewicza była najniższą cenową ofertą.

Każdy przypadek wygaszenia mandatu powinien być poprzedzony wnikliwą analizą stanu faktycznego zachowania radnego, co nie miało miejsca w tym przypadku. W moim odczuciu Rada Miejska nie wskazała nawet, nie rozważyła, czy i w jaki sposób moje działanie jako radnej można zakwalifikować jako działanie korupcyjne. Myślę, że do takiej sytuacji doprowadziła mnie moja aktywność, najpierw ugrupowanie burmistrza doprowadziło do odwołania mnie z funkcji wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej, a teraz wykorzystano art. 24 f ustawy o samorządzie gminnym w celu pozbawienia mnie mandatu radnej. Takie działanie jednoznacznie wskazuje, że Rada Miejska chce wykorzystać przepisy do walki politycznej z radną, która jest w opozycji i „pozbyć” się niewygodnej radnej ze składu Rady Miejskiej. Oświadczam, że jako radna nie brałam udziału i nie mogłam wpłynąć na podejmowanie decyzji dotyczących zasad zarządzania mieniem gminy w zakresie zapłaty za usługi gastronomiczne, po drugie nie wpłynęłam na korzystne dla siebie rozporządzenie tym mieniem i to korzystniejsze od tego, jakie mogłoby uzyskać inni nie posiadający statusu radnego przedsiębiorcy, ponieważ oferta mojego współnika była najkorzystniejsza i co należy dodać - usługi gastronomiczne są usługami ogólnie dostępnymi.

Katarzyna Szymkowiak

jarocinska.pl  
TOP 5

1. Pożar w Kłęce. Są poszkodowani



2. Dostali fałszywe faktury za prąd



3. Pierwsza Pierwsza Komunia Święta



4. Uwaga to może być oszust. Widzieliście? Dajcie znać



5. Nie zapanował nad autem, uderzył w mostek. 2 osoby w szpitalu



Jan Majerowicz (w środku) z pierwszym zespołem redakcji, 1920 r., ul. Gołębia 1

## WSPOMNIENIE PIERWSZEGO WYDAWCY „GAZETY JAROCIŃSKIEJ”

## 130 lat temu urodził się Jan Majerowicz

Przyszedł na świat 4 maja 1886 roku w Gnieźnie, ale swoje życie związał z Jarocinem. Jego pasją było dziennikarstwo. Zanim przybył do Jarocina w 1920 roku, pracował w kilku redakcjach poznańskich. W naszym mieście ukazywały się wówczas takie

gazety jak „Jarotschiner Anzeiger” i „Jarociński Orędownik Powiatowy”. Ich wydawcą i właścicielem drukarni był Niemiec - Robert Trankner. Przy wsparciu znanych i wpływowych jarocińskich rodzin i miejscowych rajców, m.in. Jana Wróblewskie-

go, 34-letni wówczas Jan Majerowicz założył spółkę i w kwietniu 1920 roku przejął drukarnię Tranknera. Na łamach „Orędownika”, nr 27 z 8 kwietnia 1920 r. ukazało się ogłoszenie o następującej treści (wersja oryginalna):

„Do Szanownych abonentów!”

Wydawnictwo „Orędownika” przeszło z dniem 3. kwietnia r.b. z p. Tranknera na nowo założoną „Drukarnię Jarocińską”. Spółkę zapisaną z ogr. odp. Jest to spółka, którą dopiero w ostatnim czasie założono, i która na początku jeszcze walczyć musi z trudnościami bardzo wielkimi, jak brakiem materiałów drukarskich, personelu itd. Dlatego też „Orędownik” wychodzić może na razie tylko raz w tydzień.

Szanownych Abonentów prosimy jak najuprzejmiej o łaskawe wyrozumienie dla ciężkiego początku spółki naszej. Potem zapraszamy bardzo uprzejmie do przystąpienia do spółki. Udziały wynoszą 500 marek, wstępne 10. - mk. od każdego członka, które już przyjmuje Kasa Pożyczkowa i Oszczędności w Jarocinie. Deklaracje przystąpienia zaś przyjmuje

„DRUKARNIA JAROCIŃSKA”

Spółka zapisana z ogr. odpowiedzialnością w Jarocinie

Takie były początki działalności wydawniczej Jana Majerowicza w Jarocinie, który jeszcze tego samego roku rozpoczął wydawanie „Gazety Jarocińskiej”, później także „Gazety Krotoszyńskiej”. W Jarocinie założył też „Księgarnię Polską”. „Gazeta

Jarocińska” wydawana była nieprzerwanie przez 19 lat, aż do wybuchu II wojny światowej. Jan Majerowicz stał się w Jarocinie postacią niezwykle wpływową, choć pod pewnymi względami kontrowersyjną. Jego „Gazeta Jarocińska” stanowi dziś bezcenne

źródło wiedzy o życiu mieszkańców nie tylko Jarocina w okresie międzywojennym.

Jan Majerowicz zmarł 15 marca 1960 r., spoczywa na cmentarzu parafialnym w Jarocinie.

ANDRZEJ GOGULSKI



## TARGI PRACY W

Zapraszamy na Targi Pracy MAHLE  
wszystkich zainteresowanych  
karierą zawodową w naszej firmie.

Zarejestruj się już teraz na  
[targi.mahle.pl](http://targi.mahle.pl)

# Przyjdź, zobacz i dołącz do nas!

- ✓ Zaprezentujemy Ci aktualne oferty pracy
- ✓ Przybliżymy programy praktyk i staży
- ✓ Opowiemy o możliwościach rozwoju zawodowego
- ✓ Przedstawimy Ci markę MAHLE i nasze produkty
- ✓ Przynieś swoje CV i rozpocznij karierę w MAHLE Polska

**ul. Mahle 6  
Krotoszyn**

sob. 21.05 od 10:00 do 18:00  
niedz. 22.05 od 10:00 do 14:00

Więcej informacji pod nr tel.  
**(62) 72 25 158**

**MAHLE**

*Driven by performance*

## WIEŚCI KRYMINALNE

### ➤ Złodzieje odjechali iveco

Z parkingu niestrzeżonego, na osiedlu Konstytucji 3 Maja w Jarocinie skradziono dostawcze iveco. Dwuletni pojazd nieznanymi sprawcami zrabowali 28 kwietnia w godz. 2.00 - 7.00.

### ➤ Jechali za szybko, stracili prawa jazdy

Utratą praw jazdy, mandatami i punktami karnymi zakończyła się brawurowa jazda dla kierowców skontrolowanych przez średzkich funkcjonariuszy. Policjanci patrolowali 18 kwietnia Chwałęcina, kiedy wyprzedzili szybko jadącą skodę rapid. W czasie kontroli okazało się, że mieszkaniec Poznania w obszarze zabudowanym jechał z prędkością 112 km/h. 37-latek stracił prawo jazdy. Oprócz tego został ukarany 400-złotowym mandatem i 10 punktami.

Takie same konsekwencje spotkały 21-latkę z gminy Jarocin. Piratka wpadła również w Chwałęcinie 15 kwietnia o godz. 8.05. Kierująca mazdą w terenie zabudowanym jechała z prędkością 106 km/h.

### ➤ Kollże z mandatami

28 kwietnia w Brzostowie jadący peugeotem mieszkaniec gminy Żerków nie ustąpił pierwszeństwa i doprowadził do zdarzenia z oplem. Sprawca został ukarany mandatem.

Tak samo zakończyło się czwartkowe zdarzenie na ul. Wojska Polskiego w Jarocinie. Kierująca renaultem mieszkanka powiatu ostrowskiego uderzyła w tył naczepy ciężarowego dafa.

27 kwietnia w Witaszyczkach kierowca ciężarowego volvo najeżdżał na tył sharana, którym podróżował mieszkaniec gminy Jarocin. Sprawca kraksy został ukarany mandatem.

26 kwietnia na krajowej „11” w Witaszyczkach kierujący fiatem bravo nie zachował bezpiecznego odstępu i uderzył w tył dafa. Kierowca tego ostatniego - mieszkaniec powiatu polkowickiego - wjechał w tył fiata, którym jechała mieszkanka gminy Jarocin. Kierowcy fiata bravo i ciężarówki zostali ukarani mandatami.

25 kwietnia na al. Niepodległości w Jarocinie kierujący fordem mieszkaniec powiatu obornickiego nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z volkwagenem, którym jechał mieszkaniec gminy Jarocin. Dla nieuważnego kierowcy zdarzenie zakończyło się mandatem.

(era)



## Policja poszukuje sprawców kradzieży

Policja opublikowała wizerunek podejrzanych o kradzież w jednym ze sklepów na Zielonym Rynku w Nowym Mieście. O sprawie pisaliśmy w poprzednim numerze „Gazety” w notatce pt. „Jeden odwrócił uwagę sprzedawcy, a drugi skradł pieniądze”.

Średzka policja udostępniła film z monitoringu, na którym widać mężczyzn podejrzewanych o dokonanie kradzieży. Nagranie pochodzi z tego samego dnia z innego sklepu, gdzie zdaniami śledczych, poszukiwani mogli dokonywać tzw. „rekonesansu”. (era)

## Zadał sobie prawie 20 ciosów nożem w brzuch

Poszkodowany 44-letni mężczyzna z ranami brzucha do jarocińskiego szpitala został przywieziony przez średzkie pogotowie w środę rano. Miał około 20 ran klutych jamy brzusznej. Bardzo szybko trafił na salę operacyjną, gdzie został zoperowany. - Stan pacjenta jest stabilny - informuje dr Włodzisław Budzyński, kierownik medyczny szpitala w Jarocinie. W ocenie lekarzy życia i zdrowia pacjenta nic nie zagraża.

Personel medyczny o sprawie poinformował średzką policję. Mężczyzna jest mieszkańcem jednej z wiosek w gminie Nowe Miasto. - W chwili obecnej policjanci ze Środy Wielkopolskiej są na etapie weryfikacji wstępnej informacji, że rany mogły być wynikiem samookaleczenia - informuje mł. asp. Edyta Kwietniewska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wielkopolskiej. (era)

## W Cielczy zaginął labrador. Właściciel znalazł go pod Pleszewem

Jeden z mieszkańców Cielczy podejrzewa, że skradziono mu psa. Wskazuje osobę, która miała się dopuścić przestępstwa. Policja wyjaśnia sprawę.

Labrador Bono zaginął w niedzielę wieczorem 24 kwietnia. Cała rodzina szukała czworonoga. Zwrócili się o zamieszczenie ogłoszenia na portalu jarocinska.pl. Zadzwonili do Schroniska dla Zwierząt w Radlinie. Niestety tam nie było ich zwierzęcia. Pomimo tego nie ustawali w wysiłkach. Nie dawali też im spokoju informacje, które krążyły po wiosce, że jeden z mieszkańców ma kraść psy. Właściciel Bono udał się do wskazywanego mężczyzny. - Na pytanie, co zrobił z psem odpowiedział: „Psa ugutowałem i zjadłem. Nie macie dowodów i s...” - Ja wiedziałem, że on zabił tego psa albo porwał go do celów komercyjnych. Powiedziałem mu: „masz godzinę czasu i masz wydać psa martwego lub żywego” - relacjonuje Dariusz Piechocki. Z jego słów wynika, że zagroził zgłoszeniem sprawy na policję. - W tej złości wypowiedział, że w tym gospodarstwie, gdzie zawsze się dostawały, miały dobrze. Zaczęliśmy tak dedukować i wywnioskowaliśmy, że ma córkę, która prowadzi gospodarstwo w Lenartowicach (gm. Pleszew) - opowiada zdenerwowany właściciel labradora.

W wtorek mieszkaniec Cielczy pojechał do gminy Pleszew. - Tam pies był już uszykowany pod handel. Był zamknięty, wystraszony. Dostał porządnie knieblem - mówi

Piechocki. Na miejsce wezwał pleszewską policję. Funkcjonariusze sporządzili na tę okoliczność notatkę, po czym właściciel zabrał poranione zwierzę.

Dariusz Piechocki złożył doniesienie na policję w Jarocinie. - Mamy zawiadomienie o kradzieży psa. Prowadzimy czynności wyjaśniające, czy doszło do tej kradzieży, kto jej dokonał, czy to jest osoba wskazująca przez składającego zawiadomienie - wyjaśnia mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Maciej Troiński, kierownik schroniska w Radlinie mówi, że mieszkańcy Cielczy częściej niż w innych miejscowości szukają swoich psów w schronisku.

(era)

mł. asp. MONIKA KOŁASKA  
rzecznik prasowy Komendy Powiatowej  
Policji w Pleszewie

26 kwietnia o godz. 16.50 otrzymaliśmy zawiadomienie od właściciela psa, który twierdził, że swojego psa odnalazł na jednej z posesji w Lenartowicach. Policjanci potwierdzili, że na posesji znajdował się pies rasy labrador, który według zgłaszającego należy do niego. Właścicielka posesji oświadczyła, że 24 kwietnia, kiedy wróciła z mężem do domu, na terenie posesji znajdował się pies. Nie wie, skąd się wziął, kto go podrzucił. Ona zaopiekowała się zwierzęciem. Nie zdążyła podjąć kroków zmierzających do ustalenia właściciela. Zgłaszający oświadczył, że pies zginął mu 24 kwietnia.

Paląca się klatka schodowa odcięła drogę ucieczki. Dlatego ludzie ratowali się, skacząc z okien. - Otworzyłem okno. Czekalem na pomoc. Skoczyłem - opowiada zdenerwowany lokator kamienicy. Świadkowie sceny z feralnej nocy ze środy na czwartek zapamiętują do końca życia. - Wyrzucali dzieci z okna na ten daszek, który jest nad wejściem do budynku. Ja stałam na ziemi i krzyczałam, aby zrzuciła mi dziecko, bo mieli tam butle z gazem. Mogło dojść do wybuchu. Rzuciła jedno dziecko. Złapałam je. Zaniostałam do samochodu. Zaczęło wymiotować i krzycieliśmy, aby pogotowie wezwali. Tego drugiego nie chciała już zrzucić. Na szczęście przyjechali i je wzięli - relacjonuje przerażona młoda kobieta. - Najbardziej poszkodowana jest babcia tych dzieci. Zeskoczyła z okna na daszek, odbiła się i spadła. Jeden mężczyzna wisiał na parapecie okna. Podobno ma poparzone ręce - dodaje.

### „Uciekaliśmy tak jak staliśmy”

Kiedy wybuchł pożar większość lokatorów spała. Ludzie z mieszkań uciekali w białiznie nocnej i na boso. - Nas obudził pies i zdążyliśmy wyjść z domu tak, jak staliśmy w piżamach. Na szczęście jeszcze mogliśmy wyjść, ale z góry leciały fragmenty schodów, które prowadzą na strych. Tam już paliło się bardzo mocno - opowiada ze łzami starsza kobieta. - Siostra dała mi rzeczy i buty. Chwila moment i dachu nie było.

Informacja o palącej się kamienicy postawiła na nogi służby ratunkowe. - Z relacji pierwszych ratowników, którzy przybyli na miejsce wynika, że pożarem było objęte całe poddasze budynku. Część lokatorów opuściła budynek przed przybyciem straży. Ratownicy ewakuowali pięć osób za pomocą drabin przystawnych - mówi st. kpt. Bogusław Podgórski, dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Środzie Wielkopolskiej. Do walki z żywiołem skierowano 13 zastępów straży. Strażacy z płomieniami walczyli wewnątrz

i na zewnątrz budynku. Konieczne było wykorzystanie podnośników hydraulicznych.

Na miejsce zdarzenia przyjechały karetki pogotowia. Cztery osoby przewieziono do szpitali. Matka z dwojką dzieci (trzy- i sześciolatek) trafiła do Jarocina. - Dzieci są w stanie dobrym. Nie mają poparzeń. Są podtrute tlenkiem węgla - informuje dr Włodzisław Budzyński, kierownik medyczny jarocińskiego szpitala. Na szczęście poważnych obrażeń nie odniosła ich mama. Najbardziej poszkodowaną kobietę przewieziono do Śremu. Dwóm osobom lekarze udzielili doraźnej pomocy medycznej.

### „To się na pewno samo nie zapaliło”

Kiedy zakończyła się akcja gaśnicza, strażacy pomagali ludziom w ewakuacji mienia. Zdenerwowani pogorzeli ze zniszczonego budynku wynosili meble, lodówki, pralki automatyczne czy worki z odzieżą. Do Kłęki zjechali najbliżsi pogorzalców.

- Tutaj mieszka wnuczka i prawnuki. Ja jestem aż spod Milicza - mówi starsza kobieta, która przyjeżdża do Kłęki z pomocą. - Chryste, jaka tragedia! Ten budynek może w każdej chwili runąć, bo tak jest nasiąknięty wodą - mówi ze łzami w oczach tuląc dzieci.

- Ta patologia tam siedziała - krzyczy jedna z kobiet. - Jak mówiło się, że siedzą i chłają, to nikt nie słuchał - wtóruje inna.

W pożarze część lokatorów straciła dorobek całego życia. - Świeżo wyremontowaliśmy mieszkanie. Trudno się z tym wszystkim pogodzić, jak w jednej chwili traci się wszystko, tylko przez to, że do góry mieszka rodzina, która pije i rozrabia. To się na pewno samo nie zapaliło - wyrokuje jedna z lokatorek.

Ostatecznie przyczyny ustali powołany biegły z zakresu pożarnictwa.

ELŻBIETA RZEP CZYK

## Odbudują czy wyburzą? Co z mieszkańcami?

- Ucierpią 6 rodzin. Musimy dla nich znaleźć lokale. Każda z tych rodzin na pewno uzyska pomoc. Wiadomo, że nie mamy takich lokali, które czekają. Wykorzystamy pewnie pomieszczenia w pałacu i w ośrodku interwencji kryzysowej w Boguszynie, żeby ludziom zapewnić schronienie - mówi wójt gminy Aleksander Podemski. W jakim stanie była kamienica? - Budynek, jak każdy budynek komunalny, przechodzi określone kontrole. Spełniał wymogi, jeśli cokolwiek się działo, od razu reagowaliśmy - zapewnia wójt.

Murowana część kamienicy pozostała. Nadzór budowlany ma wydać opinię, co dalej. - Pozostaje kwestia, czy przywracać do użytku, odbudowywać, czy wyburzyć - mówi Aleksander Podemski.

Pomoc zorganizowały gmina, OPS, szkoła i „Phytopharm”, który zapewnił schronienie jednej z rodzin. Włączyły się też firmy, osoby prywat-

ne, sąsiednie szkoły i przedszkole w Nowym Mieście. - Wszyscy bardzo to przeżywamy i współczujemy tym ludziom... Byliśmy na miejscu tragedii, spotkaliśmy się ze wszystkimi rodzinami - mówi Róża Doerffer-Jambor, dyrektorka Zespołu Szkół w Kłęce. Jedna osoba została przygarnięta pod dach szkoły. W piątek zorganizowany został pierwszy etap zbiórki środków higienicznych, kocy, pościeli, kołder. Klasy poszkodowanych dzieci prowadzą dla swoich kolegów zbiórki pieniędzy i nie tylko. Szkoła zorganizowała obiady dla pogorzalców. Placówka zagwarantuje również podręczniki.

Przeprowadzona będzie zbiórka żywności. - Potrzebne są łóżka, tapczany. Ci ludzie nie mają nic, poza gołymi ścianami. Ci, którzy mieszkali najwyżej, wybiegali na boso, nie zdążyli nawet założyć butów - mówi Róża Doerffer-Jambor. (akt)

### GDZIE ZOSTALI ULOKOWANI POGORZELCY

- jedna rodzina - pomieszczenie gościnne w „Phytopharm” Kłęka
- jedna rodzina w „Altanie” w Kłęce
- jedna rodzina ulokowana została w pomieszczeniu „Caritas” w Nowym Mieście
- jedna rodzina w Radlińcu u rodziny
- jedna rodzina w pałacu w Kłęce
- dwie osoby w Dębnie



Poszkodowanej kobiecie pomocy udzielali ratownicy

**6**

RODZIN  
MIESZKAŁO  
W BUDYNKU  
W KLĘCE

**23**

OSOBY  
EWAKUOWANO  
Z BUDYNKU

**13**

GODZIN  
TRWAŁA  
AKCJA  
GAŚNICZA

**43**

STRAZAKÓW UCZESTNICZYŁO W AKCJI:  
13 ZASTĘPÓW, W TYM 5 Z POWIATU  
JAROCIŃSKIEGO - 3 Z JRG JAROCIN, OSP  
CIELCZA I ŻERKÓW



Pogorzelcom współczuli nie tylko najbliżsi

# Wyrzucali dzieci przez okno

- Zrzucali dzieci z okna na daszek, po czym matka rzuciła mi córkę. Złapałam ją i zaniosiłam do samochodu - młoda kobieta opowiada z przerażeniem o tym, jak w nocy uciekano z płonącego budynku wielorodzinnego w Klęce (gm. Nowe Miasto).



**EDYTA KWIETNIEWSKA**  
rzecznik prasowy  
KPP w Środzie Wlkp.



Policjanci przeprowadzali interwencje domowe w budynku, w którym wybuchł pożar. Nie obejmowały one tylko jednej rodziny. Ostatnia interwencja była tam 16 kwietnia, dotyczyła sprzeczki ojca z synem. W chwili obecnej rodzina nie była objęta procedurą Niebieskiej Karty.

Gmina założyła specjalne konto, na które będzie można wpłacać pieniądze dla pogorzalców.

OSP Klęka 19 9085 0002 0030 0000 1469 0001  
z dopiskiem „Pomoc dla poszkodowanych w pożarze”

## JAROCIN

# 400 mieszkań nie tylko dla mieszkańców gminy

➤ Jeszcze w tym roku ma się rozpocząć budowa tanich mieszkań czynszowych. Osoby, które będą chciały w nich zamieszkać, już mogą składać wnioski.



Gmina Jarocin podpisała w ubiegłym tygodniu porozumienie na budowę 400 mieszkań. - Dla mnie to jest jedna z najbardziej radosnych chwil w tej kadencji, dlatego że tworzymy wielkie dzieło, które powstanie w ciągu dwóch lat. Takiej skali budowy mieszkań, które tak bardzo są potrzebne nie tylko naszym mieszkańcom, ale całemu miastu, aby mogło się rozwijać, w historii Jarocina chyba nigdy nie było - powiedział burmistrz Adam Pawlicki. Zdaniem wójarza 5 nowych osiedli spowoduje, że nie trzeba

będzie w tych rejonach zamykać szkół. - Uratujemy miejsca pracy nauczycieli, uratujemy placówki oświatowe na osiedlach i na wsiach, spowodujemy, że przybędzie tam dzieci, szkoła będzie mogła lepiej funkcjonować, bo będzie miała więcej pieniędzy - zapewnił.

Porozumienie zakłada utworzenie spółki projektowej, do której Jarocin wniesie grunty, natomiast Fundusz Muncypalny (zarządzany przez Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych Banku Gospodarstwa Krajowego) przekaże

50 mln zł. Następnie gmina będzie musiała w ciągu 25 lat wykupić wszystkie mieszkania. Budowa 250 lokali przy ul. Siedleńskiej i ul. Leszczyce w Jarocinie oraz w Siedleminie ma się rozpocząć jeszcze jesienią tego roku. Budowa pozostałych 150 mieszkań ma wystartować na początku przyszłego roku. Te budynki powstaną w Potarżycy, Łuszczanowie i przy ul. Siedleńskiej w Jarocinie. - Wystarczy złożyć wniosek, spełnić kryteria i wpłacić kaucję w wysokości 12-miesięcznego czynszu, co wynosi średnio 7 tys. zł - poinformował Jerzy Wolski, prezes Jarocińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Dodał, że jeśli ktoś będzie płacił czynsz regularnie, będzie mógł mieszkać w budynku dożywnio. - Nie trzeba zaciągać kredytów i zobowiązań na wiele lat, a można mieć mieszkanie w dość wysokim standardzie - zapewnił.

W tej chwili w JTBS-ie jest złożonych ponad 340 wniosków o przyznanie mieszkania. Niektóre osoby czekają już kilkanaście lat.

(kg)



## ➤ Najważniejsze informacje o budowanych mieszkaniach

Powierzchnia: 35,60 m<sup>2</sup> lub 55,10 m<sup>2</sup>

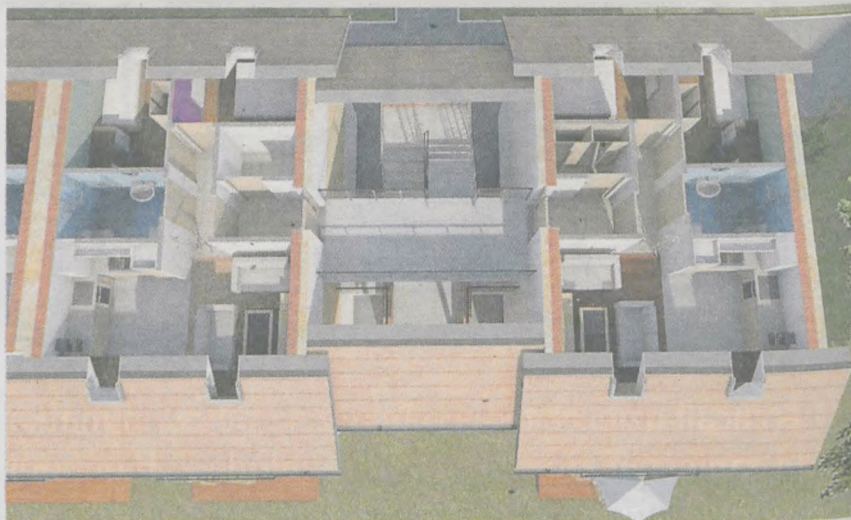
Liczba pokoi: 2 lub 3

Ogrzewanie: gazowe

Stawka czynszu: od 9,50 zł do 11,00 zł za m<sup>2</sup> w zależności od lokalizacji mieszkań

Kaucja zwrotna: 12-krotność czynszu

**DLA KOGO MIESZKANIE?** Dla osób, które nie mają tytułu prawnego do innego mieszkania w tej samej miejscowości, są w stanie płacić czynsz i wypełnić wniosek (dostępny w siedzibie spółki i na stronie www.jtbs.com.pl). Preferowane będą rodziny z dziećmi, mieszkania będą dostępne także dla osób spoza gminy Jarocin.



każdego dnia  
nowe informacje

**jarocinska.pl**  
Zawsze tam, gdzie Ty

OGŁOSZENIE

**JAROCIN, ul. Powstańców Wlkp. 6**  
(obok Komfortu)  
tel. 664 485 825

**KREISEL**

**NAJTAŃSZE  
TYNKI**

- sylikonowe
- akrylowe
- sylikatowe

MIESZALNIK **3000** KOLORÓW

## ➤ ŻERKÓW

### Będą odcinać wodę dłużnikom

Na koniec marca zaległości w opłatach za wodę i ścieki w gminie Żerków wyniosły 267.067,03 zł. Dotyczą one 595 odbiorców. Są wśród nich mieszkańcy, którzy nie regulują opłat od miesiąca, ale i od kilku lat. Władze gminy noszą się z zamiarem odcięcia dostępu do wody osobom,

które pomimo kilkukrotnego wezwania do uregulowania należności, nie spłaciły zaległych rachunków. Osobom znajdującym się w bardzo trudnej sytuacji materialnej urząd daje nawet możliwość rozłożenia długu na raty. - Jak będzie trzeba, to będziemy ciąć asfalt, żeby odciąć

jednego czy drugiego. Wskażemy im hydrofornię. Nie mamy innego wyjścia. Trzeba nazwać rzecz po imieniu: to jest kradzież! Mamy umowę napisaną, że płacimy za pobraną wodę - stwierdził na kwietniowym posiedzeniu komisji burmistrz Jacek Jędraszczyk. (ls)



Fot. Lidia Sobowicz

### Po dezynfekcji i po wszystkim

Radna Ewa Marek-Skiba pytała burmistrza Jacka Jędraszczyka o możliwość modernizacji placu zabaw przy ulicy Kolejowej w Żerkowie. - Rodzice mówią, że nie spełnia standardów bezpieczeństwa. I że

wsadzają dziecko w samochód i jadą na plac zabaw na przykład do Chrzana - mówiła. Burmistrz nie zgodził się z radną. - Odpowiem krótko. Plac spełnia wszystkie wymogi. Co roku jest przeglądany i przygotowywany. Już jest

po dezynfekcji i po wszystkim. Proszę przyjść i powiedzieć, o co konkretnie chodzi. Ja nawet nie chcę znać nazwisk. Ale niech ktoś przyjdzie i powie. Jeśli leży butelka, to człowiek pójdzie i posprząta - wyjaśnił. (ls)

► Rozmowa ze ZBIGNIEWEM DYMARKOWSKIM, prezesem Multi Shop Jarocin

Nie jak planowano wiosną tego roku, ale dopiero po wakacjach swoje podwoje odtworzy na klientów Multi Shop Jarocin. Warszawska spółka zainwestuje u nas docelowo ponad 20 mln zł. Nie będzie to jednak typowa galeria handlowa, a modny ostatnio w miastach wielkości Jarocina retail park - czyli zespół sklepów, do których wchodzi się bezpośrednio. Jakie sklepy powstaną w MS? O tym w rozmowie z szefem spółki.



## Chcemy, by ludzie robili tutaj codzienne zakupy

■ Jesteśmy na budowie nowego kompleksu handlowego, prace są mocno zaawansowane, wokół nas kilkudziesięciu robotników, ale - zważając na wasze wcześniejsze zapowiedzi - to mieszkańcy powinni robić już tutaj zakupy.

Takie były nasze plany na początku. Niestety proces inwestycyjny często na różnych etapach się przeciąga, więc oficjalnie otworzymy centrum dopiero we wrześniu. W tej chwili mamy 90 procent komercjalizacji obiektu, namyślamy zacząć odbierać swoje lokale mniej więcej pod koniec maja i po wykończeniu i aranżacji będziemy mogli otworzyć obiekt dla klientów.

■ Czy już dzisiaj wiadomo, jakie konkretne sklepy będą w Multi Shopie? Największym sklepem będzie market Jysk. Wśród dużych będą też sportowy Martensport, Euro RTV AGD, drogeria Hebe, meble Abra, księgarnia Matras oraz część lokali gastronomicznych - jak Lodziarnie Polskie, również mniejsze jak punkt E-smoking. Zaplanowano także salonik prasowy. W tej chwili mamy 16 umów na wynajem, natomiast docelowo, po planowanym powiększe-

niu, będzie to ponad 20 najemców.

■ Pamiętam, że wcześniej miał być tutaj też sklep z butami popularnej sieci.

Tak, był planowany, niestety na tę chwilę nie udało nam się pozyskać najemców. Są prowadzone rozmowy, bardzo prawdopodobne, że te sklepy pojawią się w drugim etapie naszej realizacji.

■ W ostatnim czasie w Jarocinie powstał między innymi Deichmann, jest też CCC. Czy to oznacza, że spóźniliście się z budową?

Jeżeli chodzi o markę Deichmann to rzeczywiście tak jest. Myśmy prowadzili rozmowy kilka lat temu na temat tej lokalizacji, niestety ta sieć weszła w inny obiekt, stąd naturalnie tutaj go nie ma.

■ Jysk jest tańszym bratem Ikea, Euro RTV już w Jarocinie jest. Pana zdaniem - który z waszych sklepów może najbardziej zainteresować mieszkańców miasta?

Myślę, że na pewno konkurencyjna drogeria Hebe, która dynamicznie się rozwija. W ciągu ostatnich trzech lat otworzyli na terenie kraju ponad 100 lokali oraz polska firma Mar-

transport, która, jak wynika z moich informacji, ma już ponad 160 punktów handlowych. To nowa, bardzo prężna sieć, posiada szeroką ofertę - zarówno jeśli chodzi o urządzenia sportowe, jak i odzież.

■ Zaplanowano jakiś market spożywczy?

Nie. My już na etapie projektowania kontaktowaliśmy się z będącym po sąsiedzku Intermarche i wspólnie doszliśmy do wniosku, że nie będziemy robić sobie nawzajem konkurencji i nie będzie u nas operatora spożywczego. Natomiast z moich informacji wynika, że Intermarche w najbliższych miesiącach zamierza się rozbudować i będzie marketem większym o blisko 1.000 m<sup>2</sup>.

■ Nowe miejsce do wydawania pieniędzy powstaje, pytanie, czy wasza spółka będzie zatrudniać - np. do obsługi obiektu - czy wszystko będzie leżało w gestii najemców?

My również planujemy zatrudnienie, aczkolwiek tak jak pan powiedział, w większości będzie należało to do najmu. W naszej spółce myślę, że bezpośrednio pracę znajdzie nie więcej niż 10 osób.

■ Wiemy, za ile kupiliście ten teren od spółki JFPK w Jarocinie, ale za inwestowaliście nie tylko w obiekt, duży parking, ale też w kawałek drogi na osiedle i rondo. Ile w sumie? Całość inwestycji będzie szacowana na około 20 mln zł. Oczywiście w obecnych czasach trudno liczyć na szybkie odzyskanie tych pieniędzy, ale w perspektywie kilkunastu lat zwrot takiej inwestycji następuje. Mimo wszystko nieruchomości jeszcze cały czas są dobrym tematem do lokowania kapitału, zwłaszcza komercyjnego.

■ Mówił pan wcześniej, że obserwował Jarocin, specyfikę miasta - wielu mieszkańców pracuje poza granicami naszego powiatu, wielu wyjechało, często mówi się, że Jarocin to miasto marketów. Nie obawia się pan, że ta inwestycja - mówiąc wprost - nie zwróci się?

Z różnego rodzaju analiz dużych firm consultingowych wynika, że jednak mieszkańcy mniejszych miast będą jeździli na pewno do galerii handlowych czy to w Poznaniu, czy w Ostrowie Wlkp. - ale to będą wyjazdy typowo galeryjne. Dlatego w zainteresowaniu klientów będą duże, znaczące, posiadające już utrwaloną renomę punkty. Natomiast codzienne zakupy dzisiejsi klienci lubią robić szybko i stąd też pomysły na retail park - czyli do każdego lokalu wchodzi się osobno. U nas nie ma części galeryjnej, gdzie można spędzić czas przy okazji robienia zakupów.

■ Będzie może jakaś fontanna albo chociaż plac zabaw dla dzieci?

Planujemy, ale to raczej powstanie w drugim etapie inwestycji. Przyznam, że nie mamy do końca opracowanego projektu i nie chciałbym w tej chwili za dużo na ten temat mówić. Mogę jednak zdradzić, że powstanie coś właśnie z myślą o dzieciach.

■ Jest już konkretna data otwarcia? Najprawdopodobniej będzie to 22 września. Oczywiście otwarcie poprzedzi promocja, na pewno będzie uroczyste, tak jak inaugurowany był każdy nasz obiekt. niewykluczone, że nawet z fajerwerkami. Być może i tutaj również się to uda.

Rozmawiał  
BARTEK NAWROCKI

OGŁOSZENIE



CIĄGNIKI I MASZyny ROLNICZE



KREDYT FABRYCZNY,  
LEASING  
DO 10 LAT

SERWIS  
GWARANCYJNY  
I POGWARANCYJNY

PISZEMY  
PROGRAMY  
UNIJNE

FHU DAMIAN  
ul. Poznańska 30a  
63-200 Jarocin  
tel./fax +48 62 747 84 60  
kom. +48 605 78 11 78



Firma Handlowo - Usługowa

**Damian**

www.fhudamian.pl

► JAROCIN

## Mieszkańcy chcą już ćwiczyć, a siłowni jeszcze nie ma



Nowa siłownia zewnętrzna powstała w ostatnim czasie przy zmodernizowanym boisku sportowym na osiedlu 1000-lecia

Kiedy powstanie siłownia zewnętrzna na osiedlu 700-lecia w Jarocinie - chciała wiedzieć radna Danuta Maćkowiak. Pytanie w tej sprawie zadała na jednym z ostatnich posiedzeń komisji oświaty Rady Miejskiej Jarocina. - Wiem, że projekt już jest, a mieszkańcy pytają, kiedy będą mogli

ćwiczyć na tej siłowni - argumentowała radna.

Informacji udzieliła szefowa wydziału oświaty i spraw społecznych jarocińskiego magistratu Bożena Kubacka, która przedstawiła radnym sprawozdanie z realizacji niektórych inwestycji na terenie gminy. - My pla-

nowaliśmy, że ta siłownia będzie gotowa do końca kwietnia. Ten termin był jednak zbyt optymistyczny. Oczekiwanie na wszystkie urządzenia do siłowni zewnętrznych trwa około sześciu tygodni, ponieważ one nie leżą gdzieś gotowe w hurtowni, a są wykonywane pod konkretne zamówienie - przyznała urzędniczka. - Myślę, że połowa maja to jest realny termin, kiedy będziemy mogli tę inwestycję oddać do użytku - dodała.

Danuta Maćkowiak dopytywała się jednak o szczegóły. - Państwo zakupicie te elementy, a czy to firma zewnętrzna będzie montowała? Z wyjaśnieniem Bożeny Kubackiej wynikało, że urząd nie może kupić urządzeń do siłowni. - Wszystko to musimy zlecić firmie zewnętrznej, ponieważ te elementy posiadają atesty i gwarancje tylko w momencie, jeżeli zamontuje je uprawniony wykonawca - tłumaczyła dyrektorka wydziału. (ann)

## ▶ KOTLIN

## Niskie ciśnienie wody nawet do końca czerwca

Na niskie ciśnienie wody, a nawet jej brak skarżą się mieszkańcy Sławoszewa. Wójt Kotlina uspakaja i tłumaczy, że jest to związane z przebudową hydroforni w Kurcewie.

Sprawę poruszyła na ostatnim wspólnym posiedzeniu komisji kotlińskiej rady Beata Skowrońska. Radna ze Sławoszewa mówiła, że jest bardzo niskie ciśnienie wody w sieci, a nawet jej brak. - *Pralki automatyczne wyłączają się - zaznaczyła. Chciała wiedzieć, czy w związku z przebudową stacji w Kurcewie woda do Sławoszewa jest doprowadzana z Twardowa. - Stacja uzdatniania wody w Kurcewie jest odłączona. Nie mam zamiaru po raz kolejny mówić, że jest ona złomem użytkowym. Obiekt jest wyłączony i są prowadzone intensywne prace modernizacyjne. Woda jest doprowadzana ze strony Kotlina, jak i Twardowa. Żeby dopłynęła, to ona idzie przez Racendów i Parzew. W ten sposób wodę trzeba siecią wodociagową przepchnąć w granicach 25 do 30 km. Mielismy problem z tzw. różnicą ciśnień między Twardowem a Kotlinem - tłumaczył Mirosław Paterczyk, wójt Kotlina. - W tej chwili ciśnienie wody wynosi na poziomie około 2 atmosfer. To nie jest zadowalające. Część sieci przy zwiększonym ciśnieniu potwierdziła się i doszłoby do awarii - ocenił wójt gminy.*

- *Jak długo może potrwać taka sytuacja? - dociekała radna*  
- *Chciałbym, aby remont zakończył się jak najwcześniej - odpowiedział wójt.*  
- *Ale miesiąc, dwa, trzy? - nie dawała za wygraną Skowrońska.*

Ostatecznie wójt stwierdził, że nie chce podawać dokładnego terminu. Zaznaczył, że zgodnie z zaleceniami sanepidu prace muszą zostać wykonane do końca czerwca.

Remont stacji w Kurcewie przeprowadza P.P.U. PRO-MET z Koźmina Wielkopolskiego. Firma za roboty zażądała 297.425,27 zł. Samorząd na realizację inwestycji zaciągnie pożyczkę. W podjętej w marcu uchwale zapisano na ten cel 250 tys. zł. (era)

## INTERWENCJA

# Nie mają czym oddychać na wsi

Do redakcji zadzwoniła mieszkanka Wojciechowa, która skarży się na swoich sąsiadów palących w piecach lakierowanymi płytami. - *Kiedyś była to jedna osoba, teraz mam wrażenie, że już kilku ludzi pali takimi rzeczami. Smród jest niesamowity, dym gryzący, mieszkamy na wsi, a nie ma czym oddychać - żali się kobieta. - Ludzie myślą, że wszystko im wolno. Boże śladki, przecież w porównaniu z tym, co tu jest, to na Śląsku mają krystalicznie czyste powietrze. Wiem, że uczeni planują zbudować drony, które będą badały, czym palimy, pobierając próbki z dymu wydobywającego się z komina, ale zanim do tego dojdzie, to jeszcze wiele czasu minie - dodaje.*

Warto wiedzieć, że paląc lakierowane elementy ułatwiamy wytworzenie się kwasu solnego uszkadzającego piec centralnego ogrzewania. Jeśli jesteśmy świadkami sytuacji, w której ktoś pali w przydomowych kotłach nieodpowiednie elementy, można zgłaszać to na policję, ale funkcjonariusze wystawią mandat tylko w przypadku, gdy taka osoba zostanie przyłapaną na gorącym uczynku. (seb)



### MOŻLIWE SKUTKI ODDYCHANIA ZANIECZYSZCZONYM POWIETRZEM:

- ▶ **Drogi oddechowe:** problemy z oddychaniem, podrażnienia gardła, oczu i nosa, kaszel, katar, zapalenia zatok
- ▶ **Serce:** zawał, niewydolność, nadciśnienie, choroba niedokrwienna
- ▶ **Płód:** bezpłodność, przedwczesny poród
- ▶ **Mózg:** problemy z koncentracją, stany depresyjne, choroba Alzheimera, udar
- ▶ **Płuca:** astma, nowotwór płuca, częstsze infekcje dróg oddechowych

## ▶ ŻERKÓW

## Radni nagrywani

Barbara Urbańska, przewodnicząca Rady Miejskiej Żerkowa poinformowała radnych, że od kwietniowego posiedzenia komisje i sesje będą nagrywane przez pracownika urzędu. - *Mam nadzieję, że nie będzie już żadnych domysłów - wyjaśniła. Sekretarz Michał Surma na zakończenie poinformował, że obrady będą publikowane w całości od początku do końca w Biuletynie Informacji Publicznej, ponieważ „radni nie mają oczywiście nic do ukrycia”.* (ls)

## ▶ KOTLIN

## Dostali pieniądze na drogi

123 tys. zł otrzymała gmina Kotlin z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych. Pieniądze trafią na budowę dróg dojazdowych do pól.

4,1 km - tyle ma wynieść łączna długość wybudowanych dróg transportu rolniczego. Radni wybrali je w minionym roku i zgłosili do dofinansowania.

Teraz samorząd otrzymał środki. Wójt Mirosław Paterczyk ogłosił przetargi na wykonanie dwóch o nawierzchni bitumicznej w Woli Książęcej (Tarce Osiedle) i nr 29. Postępowania zostaną rozstrzygnięte w połowie maja. (era)

### KTÓRE DROGI ZOSTANĄ PRZEBUDOWANE?

- Wola Książęca (Tarce Osiedle) 0,851 km - nawierzchnia bitumiczna
- Wola Książęca nr 29 0,725 km - nawierzchnia bitumiczna
- Twardów - Racendów 1,787 km - nawierzchnia tłuczniowa
- Kurcew 0,742 km - nawierzchnia tłuczniowa

## OGŁOSZENIA

### Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

#### Gimnazjalisto! Ciekawe zawody!

- TECHNIK LOGISTYK
- TECHNIK WETERYNARII
- TECHNIK ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU
- TECHNIK AGROBIZNESU
- TECHNIK TECHNOLOGII ŻYWNOSCI
- TECHNIK ORGANIZACJI REKLAMY, FOTOTECHNIK
- TECHNIK OCHRONY ŚRODOWISKA

ZAPRASZAMY

www.tarce.powiat-jarocinski.pl

### Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

#### BEZPŁATNE SZKOŁY DLA DOROSŁYCH

- LICEUM 2- i 3-letnie (po ZSZ i gimnazjum)
- SZKOŁY POLICEALNE
- BHP • ADMINISTRACJA • RACHUNKOWOŚĆ
- FLORYSTYKA • OPIEKUN MEDYCZNY
- OPIEKUN OSOBY STARSZEJ
- OPIEKUNKA ŚRODOWISKOWA
- TECHNIK MASAŻYSTA

www.tarce.powiat-jarocinski.pl

**JAROCIN**  
ul. Wrocławska 22  
tel. 62 505 20 46  
pn. - pt. 10.00-18.00  
sobota 9.00-13.00

## Salon optyczny

PRZY ZAKUPIE  
**DWÓCH PAR**  
OKULARÓW  
druga za  
**50%**

SZCZEGÓŁY W SALONIE

kupon rabatowy o wartości 100 zł\*  
na zakup soczewek progresywnych

\* PROMOCJA NIE ŁĄCZY SIĘ

**SPRZEDAŻ RATALNA**

**BEZPŁATNE**  
BADANIE WZROKU  
przy zakupie okularów

## ▶ JAROCIN

## Koniec chlewni przez protesty

Burmistrz Adam Pawlicki poinformował przewodniczącego osiedla Ługi Michała Kaczmarka i sołtyskę Roszkowa Janinę Nicke o umorzeniu postępowania administracyjnego w sprawie budowy chlewni na 960 tuczników. Powodem podjęcia takiej decyzji był wniosek inwestora Sławomira Kubisa, który zrezygnował z przedsięwzięcia w związku z licznymi protestami mieszkańców. Sprawa stała się tematem zebrania osiedlowego, które odbyło się 8 kwietnia w Zespole Szkół nr 3 w Jarocinie. Obecni na nim mieszkańcy jednogłośnie poparli negatywną opinię dotyczącą inwestycji przy ulicy Sadowej w Jarocinie. (ls)





► RADNA KATARZYNA SZYMKOWIAK ZOSTAŁA POZBAWIONA MANDATU

# Nie jestem złodziejką, nikomu nic nie ukradłam

Katarzyna Szymkowiak została pozbawiona mandatu radnej Rady Miejskiej Jarocina. W przekonaniu władz miasta oraz radnych zgrupowania Ziemia Jarocińska prowadziła działalność gospodarczą na majątku gminy. Chodzi o przygotowany catering (positek - przyp. red.) na spotkania oplatkowe w Radlinie i Kątach w styczniu tego roku przez firmę gastronomiczną, w której Katarzyna Szymkowiak jest współniczką.

Wniosek o pozbawienie radnej i sołtyśki Wilkowi mandatu przedłożył pozostałym radnym w marcu wiceburmistrz Witosław Gibasiewicz. Dzień później Katarzyna Szymkowiak miała złożyć przed radą wyjaśnienia w tej sprawie, ale nie stawiała się na posiedzenie, dlatego sprawa przeciągnęła się o miesiąc.

Na posiedzeniu w miniony czwartek Katarzyna Szymkowiak była obecna. Złożyła oświadczenie (czytaj na str. 2) i początkowo zapowiedziała, że nie będzie odpowiadała na pytania. W trakcie dyskusji jednak odniosła się do kilku kwestii. - Nie jestem złodziejką. Nikomu nic nie ukradłam. Zawsze pracowałam dla społeczności lokalnej. A wszystko to, co tu zostało powiedziane, to są oszczerstwa skierowane pod moim adresem, bo jestem niewygodna - stwierdziła radna.

Zarzucone Katarzynie Szymkowiak nieprawidłowości wykazało biuro wewnętrznej kontroli urzędu miejskiego. - Czynności się jeszcze nie zakończyły. Mogę tylko powiedzieć, że osoby odpowiedzialne za tę imprezę wielokrotnie już zmieniały wersję jej przebiegu - stwierdził wiceburmistrz Witosław Gibasiewicz. I zastrzegł: - Nie robię tego (przeprowadzanie kontroli - przyp. red.) jak tylko i wyłącznie, żeby wyjaśnić, czy pieniądze publiczne w gminie Jarocin są wydawane w sposób właściwy, a co do tego mogą być

poważne wątpliwości.

Radni zgłosili wiele zastrzeżeń i pytań do przedstawionych wyników kontroli. Lidia Czechak chciała wiedzieć, jakie rozstrzygnięcia w podobnych sprawach stosują sądy administracyjne. - Wiem, że interpretacja tych przepisów jest bardzo różna. Wyroki niejednokrotnie są wydawane indywidualnie. My faktycznie nie wiemy, czy radna złamała prawo. Nawet, jeśli podpis widnieje na fakturze za tę usługę, to nie wiem, czy to jest autentycznie podpis pani Katarzyny Szymkowiak. Grafologiem nie jestem, nie sprawdzałam tego. Mogą w tej firmie Raczkiewicz pracować inne osoby o nazwisku Szymkowiak - stwierdziła Lidia Czechak. A radny Przemysław Masłowski zapytał wprost: - Pani Kasiu, czy to pani podpisała te faktury? - Ja nie podpisałam tych faktur - podkreśliła Katarzyna Szymkowiak. - Ja w ogóle nie rozumiem tej całej sytuacji. O co tutaj chodzi? - zastanawiała się radna. - Zlecenia nie otrzymałam, zlecenia nie widziałam. Każdy ze współników w naszej spółce może podejmować decyzje do dwudziestu tysięcy złotych samodzielnie, bez wiedzy drugiej osoby. Nie zostałam poinformowana o tym, że to zlecenie zostało przyjęte. Po wykonaniu usługi pan Jan (Raczkiewicz - przyp. red.) dostał informację telefoniczną, że ma wystawić fakturę, co zresztą zrobił. Tyle mam do powiedzenia, nic więcej - zakończyła.

Radni domagali się udostępnienia zleceń, które zostały wystawione firmie Raczkiewicz s.c. Jan Raczkiewicz Katarzyna Szymkowiak na przygotowanie cateringu na spotkania oplatkowe w sołectwach Kąty i Radlin oraz zawartych umów. Radca prawny urzędu twierdził, że na tego typu usługę nie jest potrzebna umowa. - Zamówienia do określonej kwoty nie wymagają umowy pisemnej. Tutaj

charakter takiej umowy ma samo zlecenie wykonania konkretnej usługi. Kupując chleb w sklepie w momencie, kiedy dostajecie państwo paragon, też zawieracie umowę - tłumaczył radca Tomasz Banaszak. Radny Marcin Półrolniczak zwrócił uwagę, że na zleceniu nie ma podpisu wykonawcy. - Jeśli zlecenie zastępuje umowę, to powinno być podpisane przez obie strony. Skąd wiadomo, że to zlecenie zostało przyjęte do realizacji? - pytał radny z Golin. Wiceburmistrz Witosław Gibasiewicz zapewnił, że z przeprowadzonej kontroli wynika, iż catering w obydwu przypadkach został przygotowany.

Radny Ryszard Kołodziej zwrócił uwagę na inne przypadki działalności radnych z wykorzystaniem majątku gminy. - Nasuwają się inne wątpliwości. Czy na przykład wszyscy radni mogą głosować? Czy nie ma innych radnych, którym w międzyczasie wygasł mandat z tytułu tych samych przepisów? Czy komórka kontrolna nad tym się pochylała, czy burmistrzowie, którzy taką staranność wykazali w wyjaśnianiu sprawy pani Szymkowiak, tak samo starannie pochylili się nad innymi radnymi. W przestrzni publicznej funkcjonowały przecież takie informacje, że podobnie można byłoby popatrzeć na panią Zdzisławę Pilarczyk, która pełniła funkcję prezesa stowarzyszenia korzystającego z majątku gminy i czy w międzyczasie ten mandat też nie wygasł się już? - zastanawiał się radny Kołodziej. Wiceburmistrz Gibasiewicz nazwał wątpliwości radnego insynuacjami. A Przemysław Masłowski wezwał Kołodzieja do „odszczekania” tego, co powiedział. - Żaden radny z klubu Ziemia Jarocińska nie prowadzi i nie prowadził działalności na majątku gminy. Ja się czuję bardzo urażony i myślę, że co niektórzy radni również - grzmiał Masłowski. Ryszard Kołodziej stwier-

dził, że nie zamierza komentować słów radnego z klubu Ziemia Jarocińska.

Jego argumenty nie trafiły jednak do adresatów, bo przeciwko pozbawieniu mandatu radnej - oprócz samej zainteresowanej - Katarzyny Szymkowiak były tylko dwie osoby: Ryszard Kołodziej i Marcin Półrolniczak. Od głosu wstrzymały się kolejne dwie: Lidia Czechak i Tadeusz Kuberka. Reszta radnych (16 członków klubu Ziemia Jarocińska - przyp. red.) przychyliła się do wniosku o wygaszenia mandatu.

- Chciałabym podziękować tym radnym, którzy uwierzyli mnie, a nie uwierzyli w te brednie. Dziękuję też tym, którzy się wstrzymali od głosu - rozumiem, jak to dla was trudne. Dziękuję tym, który mnie w tym trudnym czasie wspierali i przybyli na sesję. Przepraszam mojego współnika Jana Raczkiewicza i moje dzieci za to, co przeżyli w ostatnim czasie. Panie burmistrzu Gibasiewicz, myślę, że bezskutecznie próbował mnie pan oczernić i zrobić ze mnie złodziejka. Panie burmistrzu, to się panu nie udało - podkreśliła radna.

Katarzyna Szymkowiak ma prawo do odwołania się od decyzji rady miejskiej do sądu administracyjnego i - jak zapewnia - skorzysta z tego prawa.

Anna Konieczna

Do momentu rozstrzygnięcia sprawy Katarzyna Szymkowiak będzie pełnoprawną radną. W przypadku, jeśli sąd uzna rację władz Jarocina i utrzyma w mocy wygaszenie mandatu, wszystkie uchwały i decyzje rady miejskiej z udziałem radnej - od momentu podjętej w miniony czwartek uchwały o wygaszeniu do uprawomocnienia się decyzji sądu - będą prawomocne

## OPINIA

dr Jacka Pokładeckiego  
z Zakładu Badań Władzy  
Lokalnej i Samorządu  
Uniwersytetu A. Mickiewicza  
w Poznaniu

W mojej ocenie cała ta sytuacja jest efektem błędów popełnionych w urzędzie gminy, stąd niezrozumiała jest reakcja władz na zaistniały fakt zawarcia umowy cywilnoprawnej z firmą, które współudziałowcem jest radna.

Nie bardzo rozumiem, jak to jest możliwe, że urzędnik, który zlecał przygotowanie cateringu, nie wiedział, że kieruje ofertę do osoby, która, jako współwłaściciel firmy, jest jednocześnie radną. Ta osoba wydaje się kompletnie nie wiedzieć, na czym polega istota funkcjonowania administracji samorządowej i w jakiej sytuacji jest radny w momencie kontaktu z instytucją tej administracji. Nie ma tu znaczenia, że spotkania, do których odnosi się ta sytuacja, były organizowane przez sołectwa. W moim przekonaniu ze strony tej radnej do jakichś szczególnych nieprawidłowości nie doszło, dlatego że przygotowanie posiłków nie odbywało się w oparciu o mienie gminy. To zostało przygotowane na zewnątrz i dostarczone na miejsce spotkań. To nie było tak, że gmina posiadała salę z zapleczem kuchennym i tam firma przygotowała posiłki. Gdyby to tak wyglądało, wówczas można byłoby czynić zarzut, że usługa została wykonana z wykorzystaniem mienia gminnego. A takiej sytuacji tam nie było. Gdyby nawet zostały tam wykorzystane na przykład talerze czy sztućce albo jakieś inne sprzęty, to też nie jest działanie, które można zakwalifikować jako korzystanie z mienia komunalnego. Dlatego w moim przekonaniu nie ma podstaw do tego, żeby z tego tytułu pozbawić kogokolwiek mandatu radnego. Jeśli jednak mimo wszystko do tego dojdzie, to z pewnością zostanie zanegowane w sądzie administracyjnym. Dodatkowo może to świadczyć o tym, że pod pretekstem zdarzeń, które nie wyczerpują właściwości przekroczenia uprawnień w tym zakresie, doszło do próby wyeliminowania radnej. Jak na to nałożymy, że jest to radna, która wyraźnie wyraża swoje poglądy często sprzeczne z decyzjami władz, będzie to fatalnie wpływało na opinię o większości rządzącej w Jarocinie.

Kariera Marcina Półrolniczaka we władzach Polskiego Stronnictwa Ludowego to istna szachownica. Najpierw był pan szefem struktur gminnych, później powiatowych. Teraz znowu wrócił pan do gminy. Można powiedzieć, że tak sobie pan skacze ze stanowiska na stanowisko.

Powiem tak - zależało mi na tym, żeby wrócić do Zarządu Gminnego PSL. Łączenie funkcji radnego gminnego z szefostwem w strukturach powiatowych nie jest łatwe. Moim zdaniem Prezes Zarządu Powiatowego PSL powinien być osobą jakby z zewnątrz, z takim chłodnym spojrzeniem na pewne sprawy. Powinien łączyć wszystkie cztery gminy naszego powiatu. Z pewnością nie powinien być radnym w jednej z tych gmin. Mnie na przykład było ciężko pogodzić pewne kontrowersyjne sytuacje w radzie miejskiej w Jarocinie, a później przejść do dyskusji i do spraw na poziomie powiatu i udawać, że nic złego się nie dzieje.

PSL był w koalicji rządzącej w Radzie Miejskiej Jarocina. Ta jednak nie przetrwała nawet roku. Teraz stanowicie opozycję - mało liczebną opozycję. Po ostatniej rezygnacji z członkostwa radnego Tadeusza Kuberki klub PSL-u liczy zaledwie trzech radnych. Jak w tej sytuacji zamierzacie sprawować kontrolę nad poczynaniami rządzących?

Trzeba pamiętać, że pan Kuberka startował w wyborach z komitetu Stanisława Martuzalskiego. A że nie chciał być w radzie tak zwanym „wolnym elektronem”, dlatego przyjęliśmy go do klubu. A jeśli chodzi o naszą pracę w radzie, to do momentu, kiedy byliśmy w koalicji, staraliśmy się pomagać, organizować spotkania z naszymi posłami, senatorami o możliwościach pozyskania środków dla gminy i powiatu. Taki zresztą był cel tej współpracy i zawiązanej koalicji z Ziemią Jarocińska. Niestety, nie

## Jest polowanie na członków PSL-u



Rozmowa z MARCINEM PÓLROLNICZAKIEM, nowo wybranym prezesem miejsko-gminnych struktur Polskiego Stronnictwa Ludowego i radnym Rady Miejskiej w Jarocinie

wszyscy dotrzyмали umów i ustaleń. To postępuje i w tej chwili widzimy, że jest polowanie na członków PSL-u w radzie miejskiej, czego przykładem jest pani Katarzyna Szymkowiak. Obecne władze Jarocina niestety nie rozumieją pojęcia „konstruktywna opozycja” i próbują niszczyć wszystkich, którzy nie popierają każdego, choćby najbardziej idiotycznego ich pomysłu.

Nie bez powodu pytam, jaką będziecie opozycją. W opinii niektórych obserwatorów pracy rady miejskiej nieco się pan wycofał.

Każdy widzi, jakie są obstrukcyjne działania władz Jarocina w stosunku do radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego w Radzie Miejskiej. Jesteśmy wyrazistymi radnymi i mamy swoje zdanie. Jeśli ktoś nie rozmawia z nami, nawet nie próbuje nas przekonać do swoich racji, tylko nam tę rację narzuca, to niestety my się na to nie możemy zgodzić. Na początku było bieganie za nami, spotkanie się, a po zawarciu koalicji jesteśmy właściwie stawiani przed faktami dokonanymi. Powstają konflikty, bo my sobie na to nie pozwolimy. Mimo to myślę, że wszystkie działania, jakie w ostatnim czasie podejmowaliśmy, były z pozytywnym skutkiem dla gminy. Zawsze czy to burmistrz, czy starosta mogli liczyć na naszą pomoc, zwłaszcza w staraniach o środki pozyskiwane z zewnątrz. Tak było chociażby w przypadku Domu Pomocy Społecznej w Kotlinie. Wielokrotnie wyjazdy do Warszawy, lobbowanie. Pewne fundusze się pojawiły np. PROW i tylko szkoda, że już nikt o tym nie pamięta. Ale my robimy swoje.

Jaka jest pana zdaniem kondycja jarocińskiego PSL-u, czy po klęsce tej partii w wyborach parlamentarnych nie nastąpiło pewne zniechęcenie i rezygnacja?

Mamy około stu członków. Jestem raczej spokojny o nasze struktury. Trzeba odróżnić to, co dzieje się w kra-

ju, w powiatach i na szczeblu gminnym. Wynik wyborczy w kraju był, jaki był. Myślę jednak, że posłuży to w pewnym sensie do oczyszczenia szeregów partii z ludzi, którzy są w PSL-u tylko po to, żeby pełnić określone funkcje i zajmować stanowiska. Stawiamy na prawdziwych działaczy, którzy są w partii z chęci, woli i przekonania.

Jakie plany na rozpoczynającą się czteroletnią kadencję ma nowy prezes ludowców?

Mamy teraz środek kadencji w samorządzie, czyli następuje pewna stabilizacja. Za rok rozpocznie się kampania wyborcza. Będziemy działać. Myślę, że jest wiele osób w Jarocinie, które chcą się zaangażować w działania samorządu. Ludzi niezależnych, dla których na pierwszy miejscu jest dobro gminy i jej mieszkańców, a nie np. praca dla swoich bliskich w spółkach gminnych, z czym mamy do czynienia teraz wśród wielu radnych Rady Miejskiej skupionych wokół burmistrza. Przed nami przede wszystkim wzmacnianie naszych struktur i współpraca między innymi z lokalnymi stowarzyszeniami. Trzeba rozmawiać, dyskutować i dążyć do porozumienia.

Właśnie weszła w życie - bardzo ważna dla rolników i budząca wiele kontrowersji - ustawa regulująca handel ziemią. Jak jest pana zdanie na ten temat?

Poczekajmy na to, jak ona się sprawdzi w życiu. Pewne poprawki zgłoszone przez PSL, co prawda nie na sali plenarnej, a na etapie komisji rolnictwa, zostały przyjęte. Ten pierwszy projekt był bardzo restrykcyjny. Mówiono nawet o tym, że dzieci nie będą mogły przejmować ziemi po rodzicach. Zostało to jednak dzięki działaniom naszych posłów nieco złagodzone. Nadal jednak nie podoba mi się zapis, że związki wyznaniowe są wyjęte spod tej ustawy. To nie jest dobrym rozwiązaniem, ponieważ wszyscy powinni być równi wobec prawa.

Rozmawiała ANNA KONIECZNA

## ► ZMIANY W OPŁATACH ZA WODĘ I ŚCIEKI W GMINIE JAROCIN

Od 1 czerwca mieszkańcy gminy Jarocin będą płacili więcej za wodę i ścieki. Podwyżka wyniesie 57 groszy. Wzrost dotyczy jednego z elementów opłaty, jakim jest abonament. Sama cena za metr sześcienny wody i ścieków pozostanie na tym samym poziomie - jak zaznaczył prezes PWiK-u Remigiusz Nowojewski na jednym z ostatnich posiedzeń jarocińskiej rady miejskiej - czwarty rok z rzędu. - *Dodatkowo abonament za wodę i ścieki, który do tej pory był jedną opłatą, został rozdzielony* - poinformował prezes.

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji wprowadza również nową opłatę. Będzie to abonament za odczyt licznika dodatkowego. - *Zostaliśmy zgłoszeni do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, że narzucamy odczyt radiowy z liczników dodatkowych. Rozstrzygnięcia jeszcze nie ma, ale złożyliśmy wyjaśnienia w tej sprawie. Nie będziemy zmuszać do zakładania tych nakładek radiowych, ale będzie musiał być wprowadzony abonament za odczytywanie tych wodomierzy dodatkowych, które nie będą miały nakładki* - wyjaśniał prezes Nowojewski. - *Jeśli jest wodomierz główny radiowy i dodatkowy też, to nasz samochód jedzie i odczytuje jeden i drugi. Jeżeli nie ma tej nakładki radiowej na wodomierzu dodatkowym, oprócz tego, że jedzie samochód, musi tego samego dnia iść inkasent i odczytać jego stan, żeby rozliczyć obydwu. Z tym są związane koszty i dlatego wprowadzamy dodatkowy abonament* - tłumaczył szef PWiK-u. Poinformował też, że zgodnie z rozstrzygnięciem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, mieszkańcy będą płacili ten

# Podlewasz trawnik - zapłacisz więcej i to przez cały rok

- **4,20 zł** wyniesie po podwyżce miesięczny abonament za wodę
- **4,53 zł** abonamentu zapłacą mieszkańcy gminy Jarocin za ścieki
- **5,01 zł** nowy abonament za dodatkowy licznik bez nakładki radiowej (płatny miesięcznie przez cały rok)
- **154,53 zł** wyniesie nowa jednorazowa opłata za przyłączenie się do każdej z sieci - wodociągowej i kanalizacyjnej
- **270,72 zł** wyniesie nowa jednorazowa opłata za jednoczesne przyłączenie się do dwóch sieci - wodociągowej i kanalizacyjnej

### OPŁATY ZA WODĘ

- **3,95 zł/m<sup>3</sup>** płacą mieszkańcy gminy Jarocin za wodę przeznaczoną do spożycia na cele socjalno-bytowe oraz wodę bezpowrotnie zużytą
- **4,20 zł** wynosi opłata abonamentowa dla mieszkańców rozliczanych na podstawie wskazań wodomierza głównego (manualne-

go lub zdalnego) i/lub wodomierza zdalnego do pomiaru ilości wody bezpowrotnie zużytej

- **1,68 zł** wynosi opłata abonamentowa dla mieszkańców rozliczanych ryczałtowo
- **3,62 zł** wynosi opłata abonamentowa dla mieszkańców budynków wielorodzinnych

### OPŁATY ZA ODPROWADZANIE ŚCIEKÓW

- **6,52 zł/m<sup>3</sup>** płacą mieszkańcy gminy Jarocin za odprowadzanie ścieków bytowych i komunalnych
- **4,53 zł** wynosi opłata abonamentowa dla mieszkańców rozliczanych za ilość odebranych ścieków na podstawie wskazań urządzenia pomiarowego lub wodomierza głównego
- **2,30 zł** wynosi opłata abonamentowa dla mieszkańców rozliczanych ryczałtowo
- **3,34 zł** wynosi opłata abonamentowa dla mieszkańców budynków wielorodzinnych



abonament nie tylko w sezonie, czyli od kwietnia do końca października. - *Według tego rozstrzygnięcia musimy to rozliczać przez cały rok, nawet w okresie zimowym, kiedy mieszkańcy z tego nie korzystają. Dlatego najlepiej założyć sobie nakładkę radiową, która kosztuje 150 złotych. To się zwróci po mniej więcej dwóch i pół roku użytkowania. Ona wytrzyma od 12 do 14 lat* - zachęcał prezes. I dodał: - *Opinie mieszkańców na temat radiowego odczytu są bardzo pozytywne. Ludzie są zadowoleni przede wszystkim ze względu na to, że nie muszą być osobiście obecni przy tym odczycie. Dla nas też jest to dobra zmiana, ponieważ prawie sto procent odczytów jest prawidłowe. Pomyłki zdarzają się naprawdę sporadycznie* - zapewniał Nowojewski.

Kolejną zmianą wprowadzaną przez spółkę jest opłata za przyłączenie do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. - *Do tej pory takich opłat nie było. Wprowadzamy taką opłatę, jak większość przedsiębiorstw w Polsce. Moim zdaniem to jest logiczne, że ktoś, kto się przyłącza do sieci powinien ponieść jakieś koszty, a nie tak, że wszyscy mieszkańcy w cenie wody płacą za te nowe przyłącza* - stwierdził Remigiusz Nowojewski.

Z informacji prezesa PWiK-u wynika, że około 40% wodomierzy głównych na terenie gminy Jarocin nie ma nakładek radiowych. - *Plan jest taki, żeby do końca przyszłego roku nakładki zostały zamontowane na wszystkich licznikach* - poinformował szef spółki wodociągowo-kanalizacyjnej. Inaczej mieszkańcy będą musieli płacić dodatkowy abonament.

ANNA KONIECZNA

## ► JARACZEWO

# Nie dla wszystkich dzieci jest miejsce, a przejmowanie przedszkola trwa

Władze gminy znalazły organizację, która najprawdopodobniej od września będzie prowadzić przedszkole w Jaraczewie. Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Ziemi Jaraczewskiej ma zastąpić organizację z Siedlemina, która do tej pory zajmowała się placówką.

- *Przedstawiciele nowego stowarzyszenia spotkali się już z dotychczasowym zarządcą przedszkola. Odbyła się także rozmowa z pracownikami, podczas której wszystkie wątpliwości zostały rozwiązane* - mówi Jerzy Jakubowski, dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Jaraczewie. - *Teraz trwa kompletowanie dokumentów i będziemy je wysyłać do kuratorium w sprawie uzyskania opinii* - dodaje.

Zbigniew Jarus, prezes Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Ziemi Jaraczewskiej tłumaczy, że w tej chwili niewiele może powiedzieć, bo ostateczna decyzja o tym, czy prowadzone przez niego stowarzyszenie będzie zarządzało przedszkolem od najbliższego roku szkolnego, jeszcze nie zapadła. - *Jedną z rzeczy, którą po-*

*trzebujemy do złożenia dokumentów, jest wykaz kadry pedagogicznej. Zaproponowaliśmy wszystkim obecnym pracownikom przedszkola, żeby dalej pracowali w tej placówce i zadeklarowali, że są chętni z nami współpracować* - tłumaczy szef stowarzyszenia i dyrektor Szkoły Podstawowej w Wojciechowie w jednej osobie.

Jak wyjaśnia dyrektor Jakubowski, rekrutacja do przedszkola na przyszły rok jest już prawie zakończona. Do tej pory zgłosiło się około 100 dzieci, ale nie dla wszystkich znalazło się miejsce. - *Część rodziców zastanawia się jeszcze, czy posłać swoje pociechy pręcej do pierwszej klasy, czy nie. Jeśli zdecydują się to zrobić, wtedy w przedszkolu pojawi się kilka wolnych miejsc. Słyszałem, że kilkoro dzieci nie zostało przyjętych, ale z tego co wiem, były to trzylatki, co do których nie mamy obowiązku stworzenia miejsc w przedszkolu. Jeśli rodzice sześciolatków zdecydują się posłać swoje dzieci do szkoły, wtedy będziemy mogli przyjąć te młodsze* - wyjaśnia szef GZEAS-u.

(seb)

Władze gminy zapewniają, że dzieci i rodzice nie odczują zmian organizacyjnych w jaraczewskim przedszkolu



W Siedleminie w miniony czwartek odbyło się uroczyste otwarcie przebudowanej ul. Bielawy (w kierunku na Roszków)

## Bielawy z nowym asfaltem

W Siedleminie zakończyła się przebudowa ulicy Bielawy. Modernizacja polegała na wykonaniu nawierzchni z masy mineralno-asfaltowej.

Investycja została zrealizowana przez wyłonioną w przetargu jarocińską firmę Drobud w ramach większego zadania „Przebudowa utwar-

dzonych dróg gminnych na terenie miasta i gminy Jarocin za pomocą masy mineralno-asfaltowej”. W zakresie tego przedsięwzięcia zostanie przebudowanych 14 odcinków dróg o łącznej długości blisko 9 kilometrów i wartości około 2,4 mln zł. Prace zakończą się w maju.

(ann)

► W ramach zadania „Przebudowa utwardzonych dróg gminnych na terenie miasta i gminy Jarocin za pomocą masy mineralno-asfaltowej” wykonano już modernizację sześciu odcinków ulic: Lutyńskiej w Wilkowyi, Polnej i Łąkowej w Łuszczanowie, Dnieprowej w Jarocinie i Bielawy w Siedleminie oraz drogi dojazdowej w Cząszczewie. Na przebudowę czekają ulice: Osiecka w Mieszkowie, Osiedlowa w Roszkowie, Ogrodowa w Golinie oraz Odrzańska, Owsiana, Notecka, Pszenna i Glinki w Jarocinie.

## ▶ ŻERKÓW



Dwadzieścia trzy tony jabłek, które zostały przywiezione do Stęgoszy, rozdzielono między mieszkańców kilku miejscowości

## Każdy brał, ile chciał

Do Stęgoszy w ramach akcji Caritasu przywieziono 23 tony jabłek. Rozdzieleniem owoców zajęła się rada sołecka oraz Koło Gospodyń Wiejskich.

Zostały one rozwiezione po całej wiosce. - *Każdy brał, ile chciał, nie było ograniczeń* - zapewnia Maria Sołtysiak, radna ze Stęgoszy, która zaangażowała się w rozdzielanie jabłek. - *Część*

*trafiła do sąsiednich Pawłowic. Również tam dla nikogo nie zabrakło, a nawet zostało. Nadmiar owoców przekazaliśmy sąsiednim sołectwom w gminie Jarocin - Kąty i Radlin. Chciałabym podziękować wszystkim tym, którzy pomogli nam przy rozładunku oraz rozwiezieniu jabłek* - dodaje Maria Sołtysiak.

(ann)

## Były policjant szkoli, jak przeciwdziałać narkomanii z dopalaczami

31 osób z gminy Kotlin uczestniczyło w szkoleniu „Mnogość służb - wspólny cel zwalczania narkomanii w środowisku lokalnym - z uwzględnieniem dopalaczy”. Spotkanie prowadzone było w formie warsztatowej przez eksperta Aleksandra Szczepańskiego, trenera i byłego policjanta w jednej osobie. W czasie wykładu zaprezentował atrapy środków odurzających. Uczestnicy zostali zapoznani z aspektami prawnymi oraz pierwszymi sygnałami zazywania dopalaczy w środowisku lokalnym.

Przedstawiciele policji, placówek oświatowych, pedagodzy, wychowawcy świetlic, pracownicy socjalni, członkowie Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz zespołu interdyscyplinarnego usłyszeli, jak łatwo przygotować dopalacze w warunkach domowych, jak reagować, jak



działać i pomagać, jak odróżniać stereotypy od faktów związanych z używkami oraz rozpoznać niepokojące sygnały. - *Celem szkolenia było podniesienie poziomu wiedzy oraz współpraca instytucji i podmiotów w zwalczaniu narkomanii,*

*dopalaczy w środowisku lokalnym* - wyjaśnia Justyna Zawieja z Urzędu Gminy w Kotlinie. Szkolenie odbyło się w ramach realizacji zadań Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2016.

Oprac. (era)

**1.000 zł**  
kosztowało szkolenie

## ▶ JARACZEWO

## Pomordowanych uczcili kwiatami



76. rocznicę Zbrodni Katyńskiej i drugiej masowej zsyłki Polaków na Sybir uczczono pod pomnikiem poległych mieszkańców Ziemi Jaraczewskiej.

Władze gminy oraz przedstawiciele

12 organizacji złożyli kwiaty w godzinie pomordowanym. Była również wśród nich Małgorzata Łuczak-Soboćka (na zdj.), której stryj Bolesław Łuczak (z Łukaszewa) zginął w Charkowie.

Oprac. (seb)

## ▶ ŻERKÓW

## Prom czynny dwie godziny dłużej

Żerkowscy radni przyjęli projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy powiatowi średzkiemu. Dotacja celowa w wysokości 4 tys. zł ma być przeznaczona na dofinansowanie remontu podjazdów na przeprawie promowej kursującej na Warcie pomiędzy Orzechowem a Dębniem. „Ma on istotne znaczenie dla mieszkańców naszej gminy i dla osób odwiedzających tereny żerkowsko-czeszewskiego parku krajobrazowego” - napisano w uzasadnieniu. Burmistrz Jacek Jędraszczyk wyjaśnił, że dzięki partycypacji w kosztach modernizacji prom będzie kursował w godzinach 6.00-16.00, a nie jak do tej pory od 7.00 do 15.00. - *Nasz postulat o wydłużenie czasu został uwzględniony przez starostę średzkiego. Prom jest*

*dla ludzi, a nie ludzie dla promu. Część ludzi zostawało bez przeprawy, szczególnie ci, którzy dojeżdżają do pracy ze Stęgoszy czy Chrzana. Z Żerkowa też jeżdżą. Początkowo myślałem, że tam korzystają tylko turyści, ale okazało się, że znacznie częściej korzystają z niego mieszkańcy naszej gminy niż Nowego Miasta. Myślę, że to dofinansowanie jest zasadne, tym bardziej, że dla nas to jest tylko jednorazowy wydatek - wyjaśnił wójt Michał Surma, sekretarz gminy Żerków, wyjaśnił, że ośmiogodzinny czas pracy promu był wymuszony przez kodeks pracy. - *Starosta wyjaśnił, że jeśli gminy pomogą w wyremontowaniu, to on weźmie na siebie koszty dodatkowego pracownika, żeby można było rozpisac te dziesięć godzin* - dodał.*

(ls)

## ▶ JAROCIN

## Wolontariusze potrzebni od zaraz

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Jarocin tworzy Centrum Wolontariatu. Inicjatywa jest realizowana w ramach projektu Jarociński Kongres Kultury.

W przedsięwzięcie może zaangażować się każdy, kto chce wziąć czynny udział w organizowaniu imprez oraz w bieżącej działalności instytucji kultury czy organizacji pozarządowych. Mile widziane będą osoby w każdym wieku - młodzież, dorośli i seniorzy, którzy chcą wolny czas poświęcić na ciekawe działania i pracę z ciekawymi ludźmi.

Organizatorzy Centrum Wolontariatu zapewniają, że każdy znajdzie dla siebie pole do działania - od owijania książek w bibliotece, malowania dziecięcych buzi na festynach po koordynację działań Nocy Muzeów czy imprez towarzyszących Jarocin Festiwalowi 2016.

Zainteresowani wolontariatem mogą kontaktować się z Agatą Patelką (nr tel. 793-015-980, patelka.agata@gmail.com).

(ann)

## ▶ POWIAT

## Możesz zapłacić podatek na poczcie

Od 5 kwietnia obsługę kasową jarocińskiej skarbowki przejął urząd pocztowy przy al. Niepodległości 13.

Zakres usług obejmuje przyjmowanie wpłat podatkowych i niepodatkowych należności budżetowych, których regulowanie w formie gotówkowej dopuszczają obowiązujące przepisy, a w szczególności: podatku dochodowego, podatków pośrednich, podatku od spadków, darowizn i czynności cywilnoprawnych oraz innych zobowiązań podatkowych i niepodatkowych należności budżetowych, do których określenia i poboru właściwym organem jest urząd skarbowy.

W punkcie kasowym można również dokonywać wpłat gotówkowych z tytułu zwrotu nadpłaty podatku dochodowego od osób fizycznych, o których mowa w przepisach ustawy Ordynacja podatkowa. A także wpłat gotówkowych z tytułu zwrotu niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym (formularz VZM - przyp. red.) zgodnie z decyzją urzędu skarbowego.

Oprac. (ann)

## Mozna wynająć pomoc w PCK



**14,50 zł**

wynosi stawka za 1 godzinę opieki w dni powszednie

**18 zł**

wynosi stawka za 1 godzinę opieki w soboty i niedziele

**140**

liczba podopiecznych PCK na terenie powiatu jarocińskiego

**65**

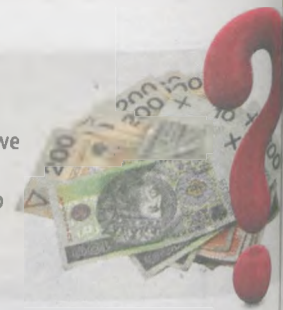
liczba sióstr PCK zajmujących się opieką

Polski Czerwony Krzyż już w 1970 roku dostrzegł potrzebę pomocy ludziom przewlekle chorym, samotnym i starszym w miejscu ich zamieszkania. Od blisko półwiecza opieką obejmuje osoby z terenu powiatu jarocińskiego na zlecenie ośrodków pomocy społecznej lub na podstawie umów zawieranych bezpośrednio z osobami potrzebującymi albo ich rodzinami. Odpłatność za opiekę w przypadku osób kierowanych przez pomoc społeczną jest ustalana w zależności od dochodów. Pełna odpłatność wynosi 14,50 zł za godzinę pracy w przypadku dni powszednich oraz 18 zł w soboty i niedziele. Na indywidualne opłacanie takiej formy pomocy decydują się nieliczni. Liczba podopiecznych od trzech, czterech lat utrzymuje się na tym samym poziomie.

Pracownicy opiekując się chorymi wykonują wszystkie niezbędne czynności pielęgnacyjne w zakresie: codziennej toalety, karmienia, kontaktu z lekarzem, podawania leków, zapobieganiu powstawaniu odleżyn i odparzeń oraz pomocy w zatawianiu potrzeb fizjologicznych. Od sióstr PCK można również oczekiwać pomocy w prowadzeniu domu, m.in. w zakupach, przygotowaniu posiłków, paleniu w piecu, zorganizowaniu opału, sprzątnięciu, praniu czy dokonywaniu opłat rachunków. Osoby zainteresowane taką formą pomocy mogą się kontaktować z biurem Polskiego Czerwonego Krzyża w Jarocinie (ul. Poznańska 1a, tel. 747-25-14) w dni robocze w godz. 7.00-15.00.

### ILE KOSZTUJE OPIEKA NAD OSOBAMI STARSZYMI?

W prasie można znaleźć ogłoszenia placówek oferujących całodobową opiekę. Jedną z nich jest Rodzinny Dom Opieki we Wrześni. - To jest dopiero nowo otwarta placówka. Działamy od niespełna miesiąca. Jest sporo osób dzwoniących. Nie mam jeszcze podopiecznych. Miałam kilka osób na trzy, cztery dni - mówi Salomea Jankowiak, właścicielka Rodzinnego Domu Opieki. Jej placówka jest przygotowana na przyjęcie 13 osób. Pensjonariusze mają do dyspozycji dwuosobowe pokoje z telewizorem i łazienką. Za dobę opieki trzeba zapłacić 90 zł, w skali miesiąca daje to kwotę około 2.700 zł.



▶ Z DANYCH STATYSTYCZNYCH WYNIKA, ŻE NAJGORZEJ JEST W GMINACH JARACZEWO I KOTLIN

# Nie ma biedy, są: starość, choroby

Poprosiliśmy wszystkie ośrodki pomocy społecznej działające na naszym terenie o dane, ile osób korzysta z różnorodnych form opieki i świadczeń wypłacanych przez te jednostki. Z tej statystyki wynika, że najgorzej jest w gminach Jaraczewo i Kotlin - aż 23 i 19% tamtejszego społeczeństwa znajduje się w rejestrach GOPS-u. Na pozostałym obszarze sytuacja jest lepsza.

### Jarocin: mniej bezrobotnych, więcej emerytów

W gminie Jarocin od kilku lat można zauważyć tendencje spadkowe, tak wynikałoby z liczb. Igor Armon, dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, zwraca uwagę jednak na to, że zmienia się struktura osób, które korzystają ze wsparcia, ponieważ jedne świadczenia wygasają, a na ich miejsce pojawiają się inne, nowe. - *Mamy coraz więcej osób potrzebujących usług opiekuńczych i tych, które musimy umieszczać w domach pomocy społecznej. Cały czas rozbudowywany jest także system świadczeń rodzinnych. Nowym zadaniem jest wsparcie dla opiekunów osób niepełnosprawnych* - tłumaczy dyrektor. Na pomoc mogą liczyć emeryci, którym nie starcza na codzienne życie, na wykupienie lekarstw, na zapłacenie czynszu czy pokrycie innych kosztów utrzymania. - *Tego typu świadczeń jest coraz więcej. Z drugiej strony zauważamy, że maleje potrzeba korzystania ze świadczeń z tytułu bezrobocia* - dodaje Igor Armon.

### Żerków: miejsce rodzin zajmują samotni

Według danych Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Żerkowie nieznacznie zmniejsza się liczba rodzin korzystających z pomocy, ale rośnie ilość zasiłków stałych i świadczeń dla osób całkowicie niezdolnych do pracy, nieposiadających własnego dochodu, w trudnej sytuacji materialnej oraz samotnych starszych. - *Ważnego znaczenia nabiera tutaj sam aspekt pracy socjalnej prowadzonej przez naszych pracowników. Wyłącznie z tej formy pomocy skorzystało 221 rodzin* - podkreśla Czesława Grodzka, kierownik MGOPS-u w Żerkowie. Wielu podopiecznych ze względu na trudną sytuację korzysta jednocześnie z kilku form pomocy. Ośrodek prowadzi również wypłaty świadczeń rodzinnych. W zeszłym roku wypłacono zasiłki rodzinne wraz z dodatkami dla 1.096 dzieci. - *Analizując kolejne okresy zasiłkowe wypłacanych świadczeń rodzinnych można zauważyć nieznaczną tendencję wzrostową liczby rodzin, którym wypłacane są powyższe świadczenia. Spowodowane jest to m.in. wzrostem kwot kryteriów dochodowych kwalifikujących do tej formy pomocy* - wyjaśnia kierowniczka.

### Jaraczewo: ilość świadczeń pieniężnych spada

Jaraczewski GOPS wypłaca coraz mniej świadczeń pieniężnych wynikających z pomocy społecznej (choć i tak korzysta z niej obecnie 713 osób), świadczeń alimentacyjnych, dodatków mieszkaniowych i dożywiania (284 osoby). Rośnie za to ilość świadczeń rodzinnych (746 osób) i wyprawek szkolnych (294 osoby). Jak tłumaczy Bernadeta Sołtysiak, wpływ na to mają określone ustawami m.in. kryteria dochodowe i inne przesłanki uprawniające do korzystania z pomocy.

### Nowe Miasto: dominującym powodem jest długotrwała choroba

Obecnie z pomocy ośrodka w tej gminie korzysta około 300 rodzin, tj. 861 osób. Stanowi to 9,48% ogółu mieszkańców. Dominującym powodem przyznania pomocy jest długotrwała choroba. Z tej przyczyny wsparciem objęto 197 rodzin. Kolejnymi powodami udzielania świadczeń jest ubóstwo - 184 rodziny, bezrobocie - 153 rodziny, bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzeniu gospodarstwa domowego - 106 rodzin. - *Obecnie więcej osób samotnych, niepełnosprawnych, długotrwanie chorych, starszych potrzebuje wsparcia w związku z ponoszonymi kosztami leczenia i zakupem niezbędnych leków* - informuje Iwona Golińska, kierowniczka Ośrodka Pomocy Społecznej w Nowym Mieście. - *Ponadto więcej osób starszych, niepełnosprawnych, samotnych potrzebuje wsparcia i pomocy w zaspokajaniu codziennych potrzeb bytowych w formie usług opiekuńczych*.

### Kotlin: od wielu lat te same rodziny, tylko teraz z innej przyczyny

Jak twierdzi Ewa Kasolka, szefowa Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kotlinie, liczba osób korzystających z pomocy jej placówki utrzymuje się od kilku lat na podobnym poziomie. Zmieniają się jedynie przyczyny przyznawania pomocy. Wcześniej była ona konieczna ze względu na brak pracy, a teraz - ze względu na niepełnosprawność i chorobę. - *Przeważnie z naszej pomocy korzystają te same rodziny. Od niedawna zauważyłam też, że pewne rodziny nie wymagają już naszego wsparcia. Myślę, że to jest dobry sygnał. Być może to wynika z tego, że dzieci już dorosły* - wyjaśnia kierowniczka i dodaje: - *Problemem jest też starzejące się społeczeństwo. Jest zapotrzebowanie na usługi opiekuńcze*.

**JAKI PROCENT MIESZKAŃCÓW DANEJ GMINY KORZYSTAŁO Z RÓŻNYCH FORM POMOCY SPOŁECZNEJ W 2015 roku?**



Oprac. (alg)

Współpraca: (ann), (ls), (seb), (akf), (era)

### ZE ŚWIADCZEŃ GMINNYCH OŚRODKÓW POMOCY SPOŁECZNEJ KORZYSTAŁO OSÓB:

	JAROCIN	KOTLIN
2013	4.035	
2014	3.386	
2015	3.551	

**3.605,18 zł**

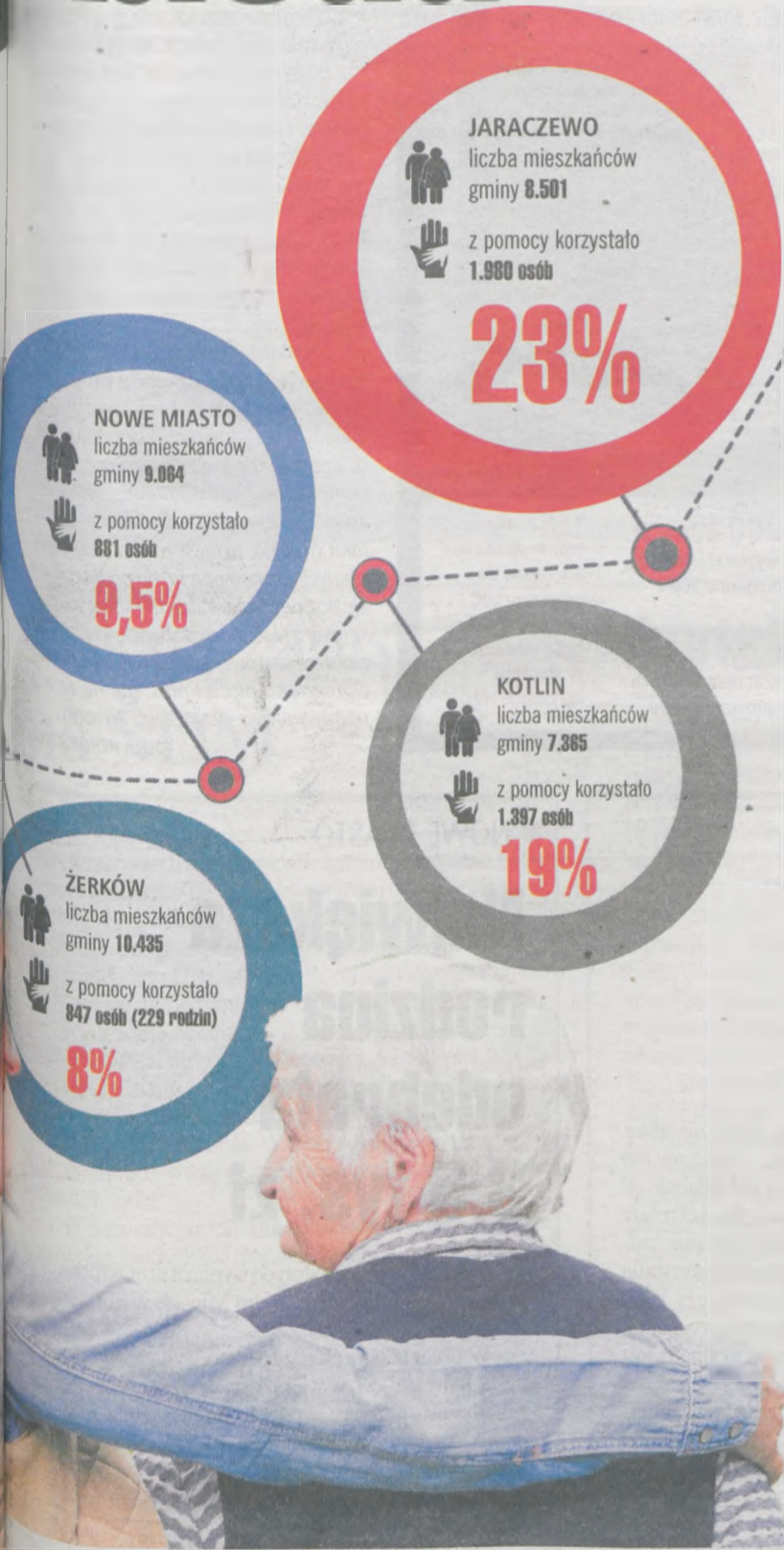
miesięczny koszt utrzymania podopiecznego w DPS w Zakrzewie



**8 ZŁ NA GODZINĘ** otrzymują osoby, które opiekują się starszymi ludźmi na zlecenie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kotlinie

► - Problemem jest starzejące się społeczeństwo - zgodnie podkreślają kierownicy ośrodków pomocy społecznej działających w powiecie jarocińskim i gminie Nowe Miasto. Zmienia się struktura mieszkańców, którzy korzystają ze świadczeń - potrzebuje ich coraz mniej rodzin, za to coraz więcej osób starszych i samotnych wymaga opieki.

# bieda



## ŻERKÓW

W 2015 roku pomocą społeczną w formie materialnej objęto **229 rodzin (847 osób):**

- zasiłek stały 30 rodzin (55 osób)
- zasiłek okresowy 125 rodzin (513 osób)
- schronienie - 4 osoby bezdomne
- dożywianie - 248 dzieci



- usługi opiekuńcze - 5 osób
- zasiłki celowe - 167 rodzin
- 5 osobom pokryto częściowo koszt pobytu w domu pomocy społecznej

## JARACZEWO

W 2015 roku pomocą społeczną w formie pieniężnej objęto około **1980 osób**, w tym:

- pomoc społeczna 713 osób (tendencja spadkowa)
- system oświaty 294 dzieci (tendencja wzrostowa)
- świadczenia rodzinne 746 osób (tendencja wzrostowa)
- świadczenia alimentacyjne 33 osoby (poziom podobny od kilku lat)
- najem lokali i dodatki mieszkaniowe 107 osób (tendencja spadkowa)
- dodatek do energii 43 osoby (tendencja spadkowa)
- dożywianie 284 dzieci (tendencja spadkowa)

## Z roku na rok przybywa osób w wieku starszym



Rozmowa z **BERNADETA STASZAK**, dyrektorką Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Środzie Wlkp.

**Czy dużo osób starszych jest obecnie objętych działaniami prowadzonymi przez PCPR? Czy ta ilość wzrosła w ostatnich latach?**

Problem starzejącego się społeczeństwa to również problem powiatu średzkiego. Dzisiaj ok. 14% mieszkańców to osoby w wieku 60+. Już w roku 2037 będzie nas ok. 28%. Jak z powyższej prognozy wynika, z roku na rok przybywa osób w wieku starszym, co wiąże się również ze wzrostem problemów i potrzeb tej grupy społecznej. W działaniach PCPR-u obserwujemy również wzrost liczby osób starszych korzystających z usług społecznych, a w szczególności z poradnictwa w zakresie zabezpieczenia socjalnego, prawnego, orzecznictwa dotyczącego niepełnosprawności, interwencji kryzysowej, wsparcia w zakresie prawidłowego funkcjonowania w związku z ograniczeniami związanymi z wiekiem i niepełnosprawnością.

**Z jakimi problemami borykają się osoby starsze?**

Główne problemy osób starszych, które zdiagnozowaliśmy również w oparciu o badania ankietowe, to w szczególności: niska aktywność społeczna tej grupy społecznej oraz ograniczona dostępność do świadczeń medycznych i rehabilitacyjnych, niskie poczucie własnej wartości wynikające z niezaspokojonych potrzeb, brak placówek wsparcia dziennego typu Dzienny Dom Pobytu dla seniorów.

**Czy kiedyś, gdy rodziny były wielopokoleniowe, ludziom starszym żyło się lepiej, bezpieczniej, a teraz - gdy często mieszkają sami - zdani są na ewentualną pomoc sąsiadów, OPS-u czy PCPR-u?**

Uważam, że to stwierdzenie nie jest oczywistą prawdą - również w przeszłości w rodzinach wielopokoleniowych nie zawsze osoby starsze darzone były szacunkiem. Znam wiele przypadków z wieloletniej pracy w pomocy społecznej, gdzie seniorzy doświadczali różnych form krzywdzenia ze strony bliskich, nie mieli dostępu do usług w obszarze edukacji, kultury, zdrowia, rekreacji i turystyki. Mam nadzieję, że programy tworzone na szczeblu krajowym, wojewódzkim i naszym lokalnym przyczynią się do znacznej poprawy sytuacji seniorów.

Rozmawiała **ANNA KOPRAS-FIJOŁEK**

## Wykształcili się i wyjechali do Niemiec

**IRENEUSZ LEŚNIEWSKI** - kierownik szkolenia praktycznego w Zespole Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

Mamy w ofercie naszej szkoły dwuletni kierunek Opiekun Osoby Starszej, ale ani razu on jeszcze nie powstał. Nie było chętnych. Najprawdopodobniej wynika to z tego, że trwa dwa lata, a kierunek Opiekun Medyczny, który obejmuje także opiekę nad osobami starszymi, niesamodzielnymi, chorymi itd. trwa rok.

Jeszcze dwa lata temu mieliśmy dwa oddziały, czyli prawie sześćdziesiąt osób. W tej chwili jest to około dwudziestu osób, które ukończą ten kierunek. Zmniejsza się ilość słuchaczy, dlatego szukamy nowych kierunków - jak na przykład Opiekunka Środowiskowa, która nawet bardziej pasuje do osób starszych, bo obejmuje poza sprawami medycznymi również np. robienie zakupów, czyli sprawy prospołeczne.

Myszę, że ci, którzy chcieli ukończyć te kierunki, już to zrobili. Były to osoby trochę starsze. Wiem, że wielu potrzebne było to, żeby wyjechać do Niemiec. Teraz przychodzą do nas słuchacze prawie bezpośrednio po szkołach średnich i jest ich mniej. Nie ma już tych „zaległych” z lat poprzednich, którzy chcieliby takie kwalifikacje zdobyć.

(faf)

### NOWE MIASTO

brak danych		1.011
1.482		971
1.397		881

### ŻERKÓW

brak danych		
brak danych		
		847

### JARACZEWO

brak danych		
brak danych		
		1.980

JAROCIN

# Wyплаты nie w kwietniu tylko na początku maja

Prezydent RP Andrzej Duda złożył projekt nowelizacji ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Poprawka ma spowodować, żeby wsparcie finansowe z programu 500+ nie wpływało na obniżenie świadczeń alimentacyjnych.

➤ Ponad dwa i pół tysiąca wniosków przyjął do tej pory Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Jarocinie na wypłatę świadczenia z programu 500+.

- Sześćset z nich zostało złożonych drogą elektroniczną. Pozostałe w tradycyjnej formie papierowej - informuje Igor Armon, dyrektor jarocińskiego MGOPS-u. - Ta ilość wniosków będzie systematycznie malała, bo uprawnionych dzieci do korzystania z tego programu w naszej gminie jest między 6 a 7 tysięcy - dodaje Armon. Wnioski cały czas są weryfikowane przez pracowników MGOPS-u. Sprawdzane jest między innymi to, czy rodzice nie złożyli drugiego wniosku w innej gminie, szczególnie w sytuacji, kiedy w jednej są zameldowani, a w innej mieszkają. - A liczy się nie miejsce zameldowania, tylko zamieszkania, czyli miejsce pobytu. Dlatego mamy do dyspozycji elektroniczne systemy i dokładnie sprawdzamy każdy wniosek, żebyśmy przed wydaniem decyzji byli na sto procent pewni, że jest ona wydana prawidłowo, że nie doszło do sytuacji, kiedy rodzina nienależnie pobierze te środki i będzie musiała je zwracać - wyjaśnia Armon.

Szef jarocińskiej opieki społecznej miał uwagi do elektronicznych aplikacji, które udostępniły niektóre banki do składania wniosków. - Niestety muszą stwierdzić, że te aplikacje nie do końca są prawidłowe. We wnioskach złożonych tą drogą występują błędy, dlatego musimy te osoby teraz wzywać do wizyty w naszym

ośrodku i nanosić korekty - stwierdza szef jarocińskiej opieki społecznej.

Ośrodek już wprowadził do planu wydatków środki, które otrzymał na wypłatę świadczeń z programu 500+ od wojewody wielkopolskiego. Termin wypłat zapowiadany po-

czątkowo na koniec kwietnia nieco się przesunie. W najbliższym czasie MGOPS zacznie wydawać decyzje przyznające świadczenie. - W ślad za tym pójdą listy i zaczniemy wypłacać to świadczenie. Myślę, że będzie to początek maja. Oczywiście spłata nastąpi od

kwietnia. Nie będzie takiej sytuacji, że ktoś zostanie poszkodowany albo nie otrzyma wsparcia ze względu na to, że później złożył wniosek czy później ruszyły wypłaty - zapewnia Igor Armon. Dyrektor podkreśla, że pieniądze będą przelewane wyłącznie na konta. - Nie

będzie wypłat u nas w kasie, dlatego też są to wysokie kwoty. Poza tym dochodzi kwestia bezpieczeństwa zarówno osób, które wypłacają, jak i tych, które odbierają świadczenie. Założymy, że jest rodzina kilkuosobowa, do tego będzie miała wypłatę z dwóch miesięcy i będzie odbierała pięć czy sześć tysięcy złotych. Zachodzi obawa, że może ktoś, mówiąc kolokwialnie, przyuważyć taką osobę, pójść za nią i może dojść do nieszczęścia - przestrzega szef MGOPS-u.

Banki, które włączyły się do programu 500+ udostępniły dla osób, które z niego korzystają, bezpłatne konta. - Są to konta dedykowane wyłącznie do tego programu - stwierdza Igor Armon.

Dyrektor przypomina, że przyznanie wsparcia finansowego z programu 500+ nie wpływa na obniżenie innych świadczeń, z których korzystają rodziny. - To nie ma żadnego znaczenia, ponieważ to świadczenie nie wlicza się do dochodu rodziny. Być może będzie taka sytuacja, że część rodzin zrezygnuje z innych form wsparcia, bo podniesie im się poziom życia. Zdajemy sobie jednak sprawę z tego, że część będzie korzystała z dotychczasowej pomocy i dodatkowo z programu pięćset plus, ale na to nie mamy wpływu - zastrzega Armon.

ANNA KONIECZNA



## ➤ ŻERKÓW

# Chcesz zaświadczenie? Ureguluj dług za śmieci

Gmina Żerków ma obecnie 72 tysiące zaległości z tytułu opłat za śmieci. - Co jakiś czas ludzie przychodzą i spłacają. Jeśli podejmą pracę, to komornik, który na bieżąco to śledzi, przystępuje do zajęcia części wynagrodzenia. Ta kwota zmienia się z dnia na dzień. Dzisiaj była wypłacana akcyza, więc pewnie część osób zapłaciło zaległości - poinformował sekretarz Michał Surma. Radni chcieli wiedzieć, ile wynoszą koszty egzekucji komorniczej. Urzędnik wyjaśnił, że są one obliczane indywidualnie, ale zwykle wynoszą one od 40 do 60 zł. - W 2015 roku dzięki urzędowi skarbowemu, komornikowi i wpłatom do kasy urzędu dokonywanym przez samych dłużników udało nam się odzyskać prawie 10 tysięcy. Jak ktoś zapomni zapłacić, to najpierw dzwoniemy z przypomnieniem. To jest taki nieformalny krok, ale wielu jest nam wdzięcznych, bo zdarza się im zapomnieć o terminach. Później wysyłamy list z upomnieniem, a jego koszt - 11,60 zł musimy doliczyć każdemu. I to już jest bardziej dotkliwie. Jeśli nie zapłaci po tym upomnieniu, to musimy wystawić tytuł wykonawczy i sprawą zajmuje się komornik. On ma też swoją procedurę. Rozpoczyna zwykle od pisma, po którym dłużnik przychodzi

do kasy i płaci. Wtedy informujemy o tym komornika, że dana osoba już wpłaciła. I wtedy tytuł wykonawczy jest nieważny. I tak się ta cała karuzela kręci - tłumaczył Michał Surma.

Radny Janusz Szóstek pytał, czy urząd ma możliwości zastosowania jakichś restrykcji wobec osób, które nie płacą. - Co z tymi ludźmi zrobić? Odbieramy śmieci od

tego, który płaci i od tego, który nie płaci. Jak ktoś nie płaci za wodę, to możemy mu wodę zakręcić. Może należy nie odbierać od nich śmieci? - zastanawiał się. Sekretarz Surma wyjaśnił, że gmina nie ma żadnych narzędzi, a śmieci nieodebrane trafiają najprawdopodobniej do rowu czy lasu. Skarbnik Bronisława Rogacka wyjaśniła, że umowa z firmą odbierającą odpady jest niezależna od ilości śmieci.

Burmistrz Jacek Jędraszczyk stwierdził, że w sytuacji, gdy ktoś przychodzi do urzędu po zaświadczenie, najpierw urzędnicy sprawdzają, czy nie ma zaległości wobec gminy. - Nasze panie są wyczulone na to. Nie podpiszą zaświadczenia, jeśli są zaległości. Koniec. Kropka. I nagle pieniądze się znajdują. I dług jest uregulowany. Ale potem idą i cała sytuacja jest od nowa, bo niektórzy notorycznie unikają płacenia. I to jest droga donikąd. Jak jest placona akcyza, to prosimy ludzi, żeby przyszli sobie odebrać pieniądze i za ich zgodą umniejszamy kwotę o zaległości - stwierdził burmistrz. Radna Ewa Marek-Skiba zwróciła uwagę na to, że niemożność ściągnięcia długów źle wpływa na tych, którzy nie mają zaległości. - Oni też mogą stwierdzić, że po co płacić, skoro inni nie płacą - stwierdziła radna. (1s)

### 2013

26 rodzin zalegało z opłatami na kwotę **2.663,11 zł**

### 2014

liczba wzrosła do 49 rodzin, a zaległość do kwoty **11.084,74 zł**

### 2015

103 rodziny zalegały na kwotę **21.279,18 zł**

Ogólna kwota zaległości na koniec kwietnia

**72.000 zł**

## ➤ NOWE MIASTO

# Największa rodzina odebrała 3,5 tys. zł

Ponad 300 tysięcy złotych wypłacił już Ośrodek Pomocy Społecznej w Nowym Mieście w ramach programu „500+”.

W ubiegły wtorek rozpoczęto wydawanie decyzji. Było ich 357, w większości - pozytywne. - Są też odmowy, odmowy w części - ponieważ nie spełniono kryterium dochodowego - ale jest ich bardzo mało. Można policzyć na palcach jednej ręki - mówi Hanna Wyrwa, referent ds. świadczeń rodzinnych w OPS.

Do 28 kwietnia do ośrodka wpłynęły 662 wnioski. W pierwszym tygodniu przyjmowania - 339, w drugim - 177, w kolejnych już mniej. Papierowych było 608, 54 - złożono przez internet. - Pracowałyśmy po godzinach, przychodziliśmy też w sobotę, bo ludzie bardzo czekali na te pieniądze, tym bardziej, że teraz jest komunijski czas - dodaje referentka.

W ubiegły czwartek wydana została dyspozycja przelewu na łączną kwotę 313.800,10 zł. Świadczenia wychowawcze wypłacone zostały na 629 dzieci. Jedna z rodzin - z siedmiorgiem dzieci otrzymała 3,5 tys. zł. Wśród wnioskujących była też rodzina z szóstką dzieci oraz pięć - z pięciorgiem. (akl)

KRZYSZTOF MARCINIAK

l. 52 (Wola Książęca)

MARIA OLEJNICZAK

l. 56 (Żerków)

ANIELA MIZGALSKA

l. 95 (Komorze Przybysławskie)

STEFANIA POPRAWKA

l. 83 (Stęgosz)

MIROSLAW CIOSEK

l. 60 (Żerków)

JAN ZAGAWA

l. 86 (Michałów)

MARIA WASIELAK

l. 77 (Golina)

HELENA JĘDRZEJAK

l. 87 (Potarzyca)

MIROSLAW WICHŁACZ

l. 53 (Roszkówko)

PIOTR SEILER

l. 63 (Mieszków)

JÓZEF ŚWIDURSKI

l. 65 (Wilkowyja)

ZENON ŁĄCZNY

l. 81 (Wojciechowo)

IRENEUSZ FORMELA

l. 51 (Jarocin)

RYSZARD ŚWIDURSKI

l. 58 (Wilkowyja)

ANTONI HOFMAŃSKI

l. 79 (Annapol)

ZENON PAWŁOWSKI

l. 63 (Ciświca)

MARIAN STACHOWIAK

l. 58 (Jarocin)

HALINA MUSIELAK

l. 85 (Mieszków)

WŁADYSŁAWA KUBACKA

l. 92 (Kotlin)

CECYLIA DURSKA

l. 91 (Wieczyn)

HALINA GLAPA

l. 80 (Zakrzew)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

ZATRZYMAJ SIĘ

# Z harcerzami i poświęceniem figurki

Ksiądz Piotr Nowak, wikariusz parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Witaszycach odprawił sumę odpustową w kościele św. Jerzego. We mszy św. uczestniczyli zuchy i harcerze z jarocińskiego

hufca ZHP. Patron świątyni filialnej parafii św. Marcina jest również ich orędownikiem. Duchowny poświęcił też nową figurkę, którą ustawiono w prezbiterium. Jak wyjaśnił ksiądz prałat Dariusz Matusiak, wizerunek

św. Jerzego ma ponad 100 lat i został zakupiony w Niemczech. W czasie kazania kapłan próbował przekonać zgromadzoną młodzież, że żyjący przed wiekami rycerz może być dla nich takim samym idolem i wzorem do

naśladowania, jak współcześni celebryci. - *Miłosierny Bóg za sprawą Ducha Świętego daje nam wspaniałe postacie, które na ścieżkach naszego życia mogą być naszymi przewodnikami. Czego św. Jerzy może nas nauczyć? On pokazuje każdemu z nas, że życie każdego człowieka jest bezcenne, piękne i wartościowe, ale może być w pełni zrealizowane jedynie w bliskości Jezusa: poprzez trwanie przy Jego nauce i wypełnianie Jego woli. (...) Wy harcerze najlepiej wiecie, że wielkimi ludźmi się nie rodzi, tylko stajemy się nimi poprzez wytrwałą naukę, moźną pracę nad sobą i swoim życiem. Święty Jerzy osiągnął wiele. Choć ktoś może powiedzieć, że jego męczeństwo to coś bezsensownego. Ale w Bożej ekonomii jest inaczej. W Bogu wszystko nabiera innego wymiaru, nawet coś tak trudnego jak nasza śmierć. Dlatego pamiętajmy o codziennym, rzetelnym wypełnianiu swoich obowiązków, nawet tych najprostszych. O codziennej pracy nad sobą i służeniu pomocą swoim bliźnim. Wszyscy jesteśmy tego samego*

*Pana, którym jest Jezus Chrystus. A On chciał, żebyśmy się wzajemnie miłowali - stwierdził ksiądz Piotr. Wyraził żal, że nigdy nie było mu dane należeć do Związku Harcerstwa Polskiego. - Patrząc na grupę harcerzy utwierdziłam się w swoim wewnętrznym przekonaniu, że nieprawdą jest to, że mamy dzisiaj złą młodzież. Może raczej mamy młodzież, o którą za mało się troszczymy, za słabo wychowujemy i zbyt mało czasu im poświęcamy. Każdy człowiek szuka sensu życia. Każdy chce sensownie ten czas na ziemi przeżyć. Ale potrzebuje wychowawców, towarzyszy i wzorów do naśladowania - podkreślił kaznodzieja. Wspomniał też o wspaniałej postawie harcerzy w czasie żałoby narodowej po tragedii smoleńskiej. - Jestem przekonany, że oni jedynie w tym trudnym czasie wiedzieli, co mają robić. Wspaniale wywiązały się ze swojego zadania. Zdali wiedzy trudny egzamin. Ale mają w końcu wspaniałego patrona - św. Jerzego - podsumował ksiądz Nowak.*

(1s)



Fot. Lidia Solowicz

## Trwają zapisy na ŚDM

W parafiach trwają zapisy chętnych do udziału w Światowych Dniach Młodzieży, które pod koniec lipca odbędą się w Krakowie. Jest to spotkanie katolików z całego świata odbywające się co dwa, trzy lata w różnych jego zakątkach. Inicjatywę zapoczątkował w 1985 roku papież Jan Paweł II. W ramach przygotowań po całej Polsce peregrynowały symbole ŚDM - krzyż i ikona Matki Bożej Salus Populi Romani. W Jarocinie nawiedzenie miało miejsce w maju 2014 roku. Tegoroczne obchody odbywać się będą pod hasłem: „Miłogłówni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią”. Do Krakowa na spotkanie z młodzieżą przybędzie papież Franciszek. To już drugie „światowe dni” odbywające się na terenie Polski. W 1991 roku gospodarzem była Częstochowa. Wtedy w spotkaniu wzięło udział 1,6 mln młodych ludzi.

W dekanacie jarocińskim i zerkowskim zapisy prowadzi: ksiądz Dariusz Kuliński (parafia Chrystusa Króla w Jarocinie) - tel. 722/088-008 i ksiądz Marek Muzyka (parafia w Wilkowyi) - tel. 728/470-476. Koszt wyjazdu to 160 zł od osoby. W cenie przewidziano: przejazd, noclegi, pełne wyżywienie, ubezpieczenie oraz pakiet pielgrzyma. Krakowskie spotkanie poprzedzi cykl imprez diecezjalnych w Kaliszu (20-25 lipca). Szczegóły można znaleźć na stronie Centrum Światowych Dni Młodzieży Diecezji Kaliskiej - www.sdmdomjosefa.pl lub na profilu facebookowym ŚDM Dom Józefa.

(1s)

## Czytali Ewangelię prawie trzy godziny

Parafia św. Marcina w Jarocinie wzięła udział w Diecezjalnym Tygodniu Czytań, który był częścią obchodów Tygodnia Biblijnego w diecezji kaliskiej. W piątkowy wieczór przez prawie trzy godziny odczytany został cały tekst Ewangelii św. Łukasza. W akcję włączyły się osoby świeckie i duchowni ze wszystkich jarocińskich parafii. Czytanie transmitowane przez internetową telewizję diecezjalną „Dom Józefa” zainaugurował proboszcz - ksiądz prałat Dariusz Matusiak. W ramach duchowego przygotowania odprawiona została msza św. z kazaniem wygłoszonym przez księdza Grzegorza Mączkę, byłego wikariusza jarocińskiej parafii. Wprowadził też zebranych w tematykę i okoliczności powstania „Ewangelii Miłosierdzia”, a także przybliżył postać autora - św. Łukasza, nazywanego „piewą łagodności Chrystusa”, który był lekarzem i uczniem św. Pawła.

W homilii ksiądz Mączka nawiązał do przypowieści o ziarnie z Ewangelii św. Mateusza. - *Przychodzimy tutaj, aby spotkać Jezusa. Aby Go poznać. Aby usłyszeć ogłoszoną historię o Jezusie. Ale to nie jest takie słowo, które może nam z naszego serca umknąć i tylko przelecieć między uszami. To jest słowo, które ma moc. I daje życie. Jeśli ktoś straci swoje życie dla niego, to ono zwróci to życie i to w obfitości, bo tym Słowem jest Chrystus - podkreślił kapłan. Dodał, że przypowieść pokazuje, że każde życie może być miejscem, w którym ziarno pęknie, obumrze, ale i zacznie przynosić owoce. - Kiedy człowiek przykłada swoją codzienność, rzeczywistość do tego, o czym mówi Pan, to to nie zawsze pasuje. Jeśli jednak jesteśmy szczerzy w tym przyłożeniu siebie do Słowa Bożego, to widzimy, że potrzeba nam łaski, ogromnej łaski. Możemy liczyć jednak na zaufanie Boga. On nam*



Fot. Lidia Solowicz

*ufa, że przyjmimy Jego słowo i że się nim nakarmimy. I że to Słowo stanie się dla nas życiem. Tak jak to się stało w życiu patrona dnia dzisiejszego - św. Wojciecha - podkreślił kapłan. Wyraził też nadzieję, że spotkanie ze Słowem Bożym w kościele św. Marcina spowoduje, że ludzie częściej będą sięgać po swoją Biblię. - Bóg w naszym życiu czuje się jak u siebie. Nawet, jeśli wydaje ci się, że jesteś jeszcze w grobie, to On przychodzi, żeby*

*powiedzieć: „Ja chcę być z tobą. Ja chcę cię wyciągnąć. Ja chcę cię nakarmić”. To będzie walka, ale to będzie piękna walka. ale to będzie piękna walka. To będzie konkretne doświadczenie, jedno za drugim, ale to będzie piękne doświadczenia. Życzę wam odwagi w takim słuchaniu, chodzeniu za Jezusem, w szukaniu Jego. Potrzebujemy tego ponad wszystko. Proście dzień w dzień, aby był nam dany dar spotkania się z Bogiem - podkreślił ksiądz Grzegorz Mączka.*

(1s)

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

[www.jezierskisc.pl](http://www.jezierskisc.pl)

DYŻUR CAŁODOBOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CEMENTARNO-PGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE POMNIKI

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta, czynne od 8.00 do 17.00

tel. kom. 509/660-948; całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a

tel. (62) 747-18-20

czynne od 8.00 do 17.00

całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

google analytics: kwiecień 2016

# 88344

unikalnych użytkowników jarocinska.pl

## To mogą być Twoi klienci... Zainteresowany?

Artur Antczak **BIURO** Angelika Włodarczyk  
508/318-922 **REKLAMY** 509/082-772

### Stachura beton

Rok założenia 1963

Stachura Michał  
63-708 Rozdrażew, ul. Parkowa 4  
Tel./fax 62 722-11-64  
Kom. 601-252-647, 603-603-972  
www.stachura-beton.pl

- żelbetonowe płyty oporowe silosowe o wymiarach: 220x110x70 cm, 150x110x70 cm
- posadzki przemysłowe
- płyty obornikowe i zbiorniki na gnojownicę
- płyty drogowe (300x150x15cm)
- bloczki M-6
- inne wyroby z betonu
- układanie kostki brukowej
- produkcja i układanie trylinki z wibroprasy

**KOMPLEKSOWE  
WYKONAWSTWO  
FUNDAMENTÓW, ŁAW  
FUNDAMENTOWYCH, POSADZEK  
ORAZ STROPÓW W BUDYNKACH  
MIESZKALNYCH,  
GOSPODARZYCH  
I PRZEMYSŁOWYCH**



## Beton Towarowy

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00  
sobota 8.00 - 14.00

**AUTO  
SZYBY** DOJAZD DO KLIENTA  
SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA  
Tel. 607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

ZEWNETRZNEGO LABORATORIUM

### BLOCZKI FUNDAMENTOWE

B-6 "12", B-6 "14"  
DOWÓZ I ROZŁADUNEK

• DEKLARACJE JAKOŚCI • ATESTY •

PPH "DAKAR", WIECZYN 26a  
tel./fax: (62) 741 68 37  
kom. 602 713 279  
oraz 604 265 435  
e-mail: dakarbet@wp.pl

• WARUNKI PŁATNOŚCI DO UZGODNIENIA •

### ZAKŁAD KAMIENIARSKI Z. Tomczak

Nowe Miasto n. Wartą  
ul. Śremska 5  
tel. (61) 287-44-61  
tel. kom. 601/787-620

oferuje:

- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, lastryki)
- parapety, schody, blaty, płytki
- liternictwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kostka granitowa



Gwarantujemy wysoką jakość i niskie ceny!



### OKNOSTYL

K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.  
Producent okien PVCaluplast **WIND  
HAUS** **RATY!!!**

Ofertujemy:

- okna, drzwi
- rolety, moskitiery
- bramy, parapety
- drzwi wew. i zew.

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW  
Szybki termin realizacji zamówienia!!!63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)  
tel. (65) 572 08 30  
kom. 603 803 866, 691 709 405

### CENTRUM MONITORINGU



TIGER SECURITY JAROCIN

www.tiger-security.pl

tel.: (62) 747 19 29 kom.: 664 069 667

63-200 Jarocin, ul. Podchorążych 2a

### PŁOTY BRAMY KOTŁY

PUPH

STAL WŁAZ

JAROCIN

al. Niepodległości 30  
(plac GS)

WILKOWYJA

Tel. 503/670-611



### NAJTAŃSZA POŻYCZKA DLA KAŻDEGO



Tel. 517 817 208

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe  
KOJCE dla Psów Wiaty KonteneryNajniższe **CENY**

Różne wymiary

Dogodne **RATY**

Transport i montaż

**GRATIS** cały KRAJ

www.konstal-garaze.pl

61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644

65-619-34-15 63-220-26-46 68-419-03-39 509-058-388

GARAŻE  
WZMOCNIONE

### OKNOBUD

OKNA I DRZWI PCV profil

ALUPLAST 5- i 6-komorowe

- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe

- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe

- żaluzje pionowe i poziome

- moskitiery, parapety

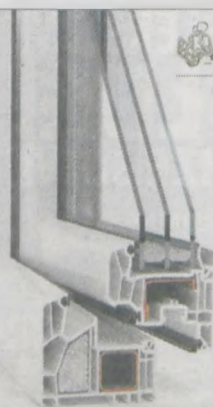
WITASZYCKI 36a

tel. (62) 740-19-22, 506/585-751

MONTAŻ, POMIAR, TRANSPORT - GRATIS!

Ferrum  
FABRYKA STOLARKI  
PVC I ALUMINIUM

RATY



DEKA

BIURO HANDLOWE: ul. Dąbrowskiego 16, 63-200 Jarocin  
tel. (62) 505-25-60, fdeka@tlen.pl, www.deka-jarocin.pl

RATY, PROMOCJE  
BEZPŁATNY  
POMIAR



NAJWYŻSZA KLASA A  
ZNAJDZ NAS!!! FUH DEKA OGRODZENIA, BRAMY, OKNA, DRZWI

Windows & Doors  
dobroplast

TYLKO TERAZ!

do każdego okna  
parapet z pcv GRATIS!

SALON SPRZEDAŻY OKNA | DRZWI | PARAPETY | ROLETY | ROLETKI

Jarocin, ul. Św. Ducha 120 // tel. 62 740 02 01, stolarka@jana.com.pl



**UWAGA!**

### SPRZEDAŻ BRYKIETU DĘBOWEGO

Możliwość spalania w kominkach, piecach kuchennych,  
kaflowych, C.O. Wygodne opakowanie 25 kg

SUPER CENA! ZAPRASZAMY

STANOS Sp. z o.o.

Al. Niepodległości 30 (plac GS), Jarocin  
tel. 62/505 30 90 lub 667 915 073



## USŁUGI AGROTECHNICZNE

transport materiałów sypkich (wanna 14 t.)

rozrzucanie obornika oraz wapna

załadunek obornika, materiałów sypkich ładowarką teleskopową JCB

prasowanie słomy, siana, sianokiszonki

mulczowanie łąk, nieużytków, zarośli

uprawa roli



ZAPRASZAM DO KONTAKTU:

MARIUSZ 609-120-481 DAMIAN 782-068-688

## Usługa siewu kukurydzy

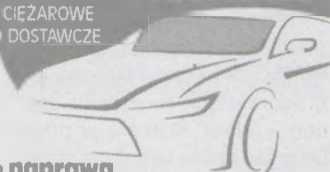
siewnikiem 8-rzędowym

kontakt: **786-866-658**

## AUTO SZYBY

SPRZEDAŻ, MONTAŻ

OSOBOWE DOJAZD DO KLIENTA  
CIEŻAROWE  
DOSTAWCZE



naprawa odprysków

ATRAKCYJNE CENY

Pleszew, ul. Kubackiego 55

Tel. 660-252-097

## SPRZEDAŻ BRYKIETU

dębowego i sosnowego

- Drewno opałowe dębowe sosnowe (od 65 zł/mp)
- Drewno kominkowe
- Wynajem tupaarki
- Usługi cięcia i tupania drewna

ZAPRASZAMY

CIELCZA UL. SIENKIEWICZA 31

TEL. 502 331 013



dht  
tartak

OFERUJEMY:

- drewno opałowe dębowe
- Nowość!** • brykiety dębowe
- korę dębową

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU DO KLIENTA

TARTAK KOSZKOWO

tel. 65 5716620, 515131606, czynne: pn.-pt. 7-16

KUPUJEMY DREWNO TOPOLOWE

tel. 505185508

GARAŻE BLASZANE  
- WZMOCNIONE  
BRAMY GARAŻOWE  
KOJCE DLA PSÓW



DOWÓZ, MONTAŻ GRATIS!

PRODUCENT

(65) 537-81-20, (61) 610-13-39, 509-038-426

HERMES



Skup byków, krów, jałówek  
**Bydło 24h**

Tel. 721 530 570, 721 530 580

DANPOL  
ZDZIECHOWA

KUPUJEMY maciory i knury

Odbiór z gospodarstwa  
Płatność gotówką  
lub szybki przelew



tel. 608 439 125  
609 218 648

SKUP MACIOR, KNURÓW I TUCZNIKÓW

Przelew 3 dni

tel. 691 744 453  
(65) 572-29-54

DOBRA CENA

BIURO REKLAMY <<<

GAZETA Jarocińska

Artur Antczak  
508 318 922

Angelika Włodarczyk  
509 082 772

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a  
tel. (62) 747 47 47

TECHNIK

SKUP BYDŁA  
SPRZEDAŻ CIELĄT

SZYBKI ODBIÓR BYDŁA  
MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA ZAKUPU

Zadzwoń! 508 223 035 lub 601 450 997



CIELĘTA TYLKO  
Z POLSKICH HODOWLI

DREWNO JAROCIN  
www.drewnojarocin.pl

DREWNO OPAŁOWE

- dębowe  
- sosnowe (Z DOWOZEM)

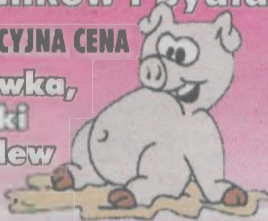
NAJNIŻSZE CENY!!!

Jarocin, ul. Ceglana 1  
tel. 608 405 256, 608 730 895

SKUP maciór, knurów, tuczników i bydła

ATRAKCYJNA CENA

gotówka, szybki przelew



Tel. 880 203 189

SKUP bydła rzeźnego

Gotówka lub przelew

tel. 664 499 683

Ubojnia Skup bydła rzeźnego

Konkurencyjne ceny  
Gotówka

Zapraszamy do współpracy  
Tel. 663 702 238

P.H.U

PIOTR KACZMAREK

SKUP ZWIERZĄT RZEŹNYCH

• TUCZNIKÓW • MACIOR • KNURÓW

SPRZEDAŻ WARCHLAKÓW

tel. 667-135-387

USŁUGOWE MIESZANIE PASZ



POGORZELA

tel. 509 543 661

Czym wiosną zwalczyć miotłę zbożową?

Chowacz atakuje plantacje rzepaku

Trwa nalot słodyszka na rzepak



wiesciro nicze.pl

portal dla rolników

ceny rolnicze | porady | wnioski i dopłaty  
uprawy | hodowla | ogrodnictwo  
budownictwo i modernizacja | maszyny i urządzenia  
pogoda dla rolników

## \*\*\* WOKÓŁ BOISKA

► **Nowy trener  
Phytopharmu**

Jacek Parus zrezygnował z pełnienia funkcji trenera Phytopharmu Kłęka. Zastąpił go jego młodszy brat - Adam, któremu w pracy pomagać będzie były gracz drużyny z z Kłęki - Michał Kościelniak.

► **Piknik z Jarotą**

Przed meczem Jaroty Hotel Jarocin z Pelikanem Niechanowo (we wtorek, 3 maja) podobnie jak to było przed spotkaniem ze Spartą Brodnica na jarocińskim stadionie odbędzie się piknik rodzinny. Dzieci będą mogły skorzystać m.in. z trampolin eurobungee, dużej zjeżdżalni, toru przeszkód, kulowego matpiego gaju. Wszystkie atrakcje będą dostępne po kupieniu biletu rodzinnego (dorosły + dziecko) w cenie 8 zł uprawniającego także do wstępu na mecz.

► **Finał pucharu  
w Jarocinie**

Finał Okręgowego Pucharu Polski, w którym zmierzą się Jarota Hotel Jarocin oraz KKS 1925 Kalisz zostanie rozegrany we wtorek, 10 kwietnia (godz. 17.00) w Jarocinie. Jarota w swej historii trzykrotnie zdobywała to trofeum. W sezonie 2001/2002 w Ostrowie pokonała 3:0 Ostrovię. Trzy lata później po rzutach karnych wygrała w Krotoszynie z Astrą, a w 2007 roku, ponownie na wyjeździe, zwyciężyła 3:0 zespół Meble Doktor Czarnylas.

W poprzednim sezonie puchar zdobył KKS 1925 Kalisz wygrywając na własnym stadionie z Ostrovią. (faf)

## ► MISTRZOSTWA WIELKOPOLSKI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH W UNIHOKEJU

# Zaskoczyli faworytów

Reprezentacja chłopców ze Szkoły Podstawowej w Kotlinie została mistrzem Wielkopolski w unihokeju! Podopieczni Marioli Lewandowskiej wywalczyli złote medale po dramatycznym finale wygranym 2:1 z drużyną SP z Siedlca.

Chłopcy z Kotlina bardzo dobrze rozpoczęli rozgrywki w finałach wojewódzkich. W pierwszych meczach grupowych rozgromili 5:0 reprezentację Szkoły Podstawowej z Budzowa oraz 7:2 „Salezjanów” z Ostrowa Wlkp. W ostatnim meczu eliminacyjnym podopieczni Marioli Lewandowskiej ulegli 3:5 faworytom mistrzostw, zespołowi ze Szkoły Podstawowej w Siedlcu.

Dramatyczny był już pojedynek półfinałowy, w którym rywalami unihokeistów z Kotlina byli gospodarze turnieju finałowego, reprezentanci Szkoły Podstawowej z Nowego Tomysła. Mecz był bardzo wyrównany. W jego trakcie kontuzji doznał czołowy napastnik kotlińskiego zespołu Artur Błaszczak. Jego miejsce w ataku zajął Szymon Mikołajczak i... został bohaterem turnieju. W regulaminowym czasie (grano trzy ośmiominutowe tercje) mecz zakończył się remisem 3:3. Sędziowie zarządziли zatem pięciominutową dogrywkę, którą mógł zakończyć wcześniej „złoty gol”. Tego zdobył właśnie Szymon Mikołajczak i tym samym przesądził o awansie

zespołu z Kotlina do ścisłego finału!

A w nim kotliniacy zmierzali się ponownie z drużyną z Siedlca. Tym razem, w porównaniu z meczem grupowym, zespół z Kotlina zmienił ustawienie i sposób gry. Po konsultacji z opiekunką drużyny dziewcząt Agatą Czerniak, Mariola Lewandowska zdecydowała się wycofać do linii obrony występującego dotychczas w ataku Dominika Goździelę. To posunięcie okazało się „strzałem w dziesiątkę”, gdyż wzmocniło grę obronną zespołu, a jak się później okazało nie ucierpiał na tym atak. W nim bohaterem został znów Szymon Mikołajczak, który strzelił gola, dającego drużynie z Kotlina niespodziewane

zwycięstwo 2:1. Nic zatem dziwnego, że Mikołajczak został uznany za najlepszego zawodnika turnieju finałowego!

Chłopcy ze Szkoły Podstawowej w Kotlinie po raz pierwszy w historii wywalczyli medal Mistrzostw Wielkopolski w unihokeju i od razu złoty. Tym samym poszli w ślady swych starszych kolegów, które przed dwoma laty zostały mistrzyniami Wielkopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

W tym roku dziewczęta z Kotlina również zagrały w finałach, ale zajęły najgorsze z możliwych czwarte miejsce. Pewnie wygrały swoją grupę eliminacyjną, jednak następnego dnia, w walce o medale, spisały się poniżej oczekiwań, przegrywając 1:3 półfinałowy pojedynek ze Szkołą Podstawową w Zytowiecku oraz 2:3 mecz o brązowy medal z dziewczętami z SP w Gorzycach Wielkich. (pw)



Drużyna ze Szkoły Podstawowej w Kotlinie została mistrzem Wielkopolski w unihokeju

## SKŁAD MISTRZÓW WIELKOPOLSKI

**DRUŻYNY CHŁOPCÓW Z SP W KOTLINIE:**  
Sławomir Kasprzak, Nikodem Marciniak, Dominik Goździela, Artur Błaszczak, Kamil Kierzkowski, Szymon Mikołajczak, Szymon Antczak, Szymon Kaczmarek, Wiktor Biernacki, Jakub Szyszka, Tomasz Benuszek, Jakub Pawłowski; opiekun - Mariola Lewandowska

**DRUŻYNY DZIEWCZĄT Z SP W KOTLINIE:**  
Karolina Broda, Inez Fajerska, Jagoda Gajewska, Wiktoria Maniak, Martyna Padrok, Paulina Pawlaczyk, Julia Rosik, Weronika Rychlik, Magdalena Siejak, Wiktoria Szczepaniak, Nikola Szymoniak, Alicja Trzaskowska; opiekun - Agata Czerniak

OGŁOSZENIA

**NATURE Life**  
sklep ekologiczny

### PRODUKTY BEZGLUTENOWE

slodycze, maki, budynie, makarony, kawy, herbaty, oleje

### PRZYPRAWY "DARYNATURE"

nasiona chia, goji, sezam, siemie lniane, morwa biała

### NATURALNE KOSMETYKI

kremy, masła do ciała, peelingi, pasty do zębów bez fluoru i wiele innych...

ul. Paderewskiego

ul. Wrocławska

**czyszek 30 torebek**  
7,60 zł **7,00 zł**

**czyszek 100g**  
8,50 zł **7,80 zł**

**sól himalajska 500g**  
4,50 zł **4,00 zł**

**mydło Aleppo z olejkami z czarnuszki**  
16,00 zł **14,00 zł**

**mydło Aleppo jaśminowe**  
18,00 zł **16,00 zł**

**Woda różana**  
9,00 zł **8,00 zł**

**pastę Himalaya wybielającą bez fluoru (szczoteczka gratis)**  
12,00 zł **11,00 zł**

Od 2-maja nowe godziny otwarcia  
zapraszamy poniedziałek-piątek 9.00:17.00  
sobota 9.00:13.00

Biedronka

Jarocin, Wrocławska 20  
(wejście od parkingu Biedronki)

ul. Wrocławska

## Dar uzdrawiania filipińskiego uzdrowiciela JOSUE ANGSANTO PALITAYAN

Filipiński uzdrowiciel JOSUE PALITAYAN jest jednym z czołówek najlepszych filipińskich uzdrowicieli na świecie. Uzdrowiciel jest długoletnim członkiem CHRISTIAN SPIRITUAL REGENERATION MOVEMENT inc. i STOWARZYSZENIA FILIPIŃSKICH UZDROWICIELI.

Wywodzi się ze znanej i szanowanej na FILIPINACH rodziny uzdrowicieli i zielarzy. Swoje umiejętności odziedziczył po przodkach a niespolitykane, ogromne umiejętności i skuteczność uzdrawiania sprawiły, że jest on znany na całym świecie.

Moc uzdrawiania przekazywana jest w rodzinach uzdrowicieli z pokolenia na pokolenie i uzupełniana jest wieloletnią nauką w klasztorach i szkołach.

Filipiński uzdrowiciel JOSUE PALITAYAN działa na cały organizm. Znajduje zaburzenia energetyczne różnych organów i skutecznie je eliminuje. Wzmacnia naturalne siły obronne pacjenta, udrażnia kanały energetyczne i je oczyszcza.



Uzdrowiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk, którą przekazuje choremu.

Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu: chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, epilepsji, nerwicy, demencji kręgosłupa, miazdzy, paraliżach, kamieniach nerkowych i złośliwych chorobach prostaty, leukemii, wrzodach żołądka i dwunastnicy, chorobach migdałków i zębów, cystach, guzach piersi, chorobach kobiecych oraz wielu innych schorzeniach. Uzdrowiciel stosuje również zabiegi reiki i energetyczne, które immunologicznie oddziałują na schorwane i wycieńczone chorych.

**UZDRAWIANIE FILIPIŃSKIE** jest pełne tajemnic, tak jak sama historia powstania tych wysp.

**DOPOKI PACJENT WIERZY W ISTNIENIE SIŁ PONADLUDZKICH I JEST OTWARTY NA DZIAŁANIE UZDROWICIELI, MOŻE ZAWSZE OSIĄGNAĆ POMOC!**

Przyjazd uzdrowiciela do Polski to kolejna nadzieja dla selek chorych i cierpiących, którym medycyna „odmówiła” możliwości wyleczenia. Jego umiejętności oraz indywidualne podejście do pacjenta, stanowią gwarancję powodzenia leczenia.

### JOSUE PALITAYAN PRZYJMUJE:

9 maja - Poznań

10 maja - Jarocin, Leszno, Kalisz

11 maja - Krotoszyn i Ostrów Wlkp.

☎ 693 788 813, 784 608 847

Zapisy i informacja od poniedziałku do soboty w godz. 8-13 i 15-20

## KREDYTY

Centrum prawno-finansowe

63-200 Jarocin, ul. Jesienna 21  
62 747 95 82, kom. 510 337 076  
Gostyń, ul. 1 Maja, kom. 531 454 292

### ZMIEN WSZYSTKIE SVOJE KREDYTY - NA JEDEN TANI

- ✓ Kredyt bez sprawdzania w BiKu
- ✓ Kredyt bez zabezpieczeń do 150 tys.
- ✓ Hipoteczny
- ✓ Obrotowy dla firm
- ✓ Samochodowy
- ✓ Leasing na maszyny, urządzenia itp.

✓ Kredyt hipoteczny (zafalowany od 7 dn 14 dni) **SUPER OFERTA!**

**POMAGAMY W USUNIĘCIU  
NEGATYWNEJ HISTORII BIK  
LUB W BANKOWYM REJESTRZE!**

www.JAN-MAR.pl

**WÓZKI  
PALETOWE  
I MASZTOWE**

Piaski k/Gostynia, ul. Warszawska 61  
tel./fax 65-571-91-61

## KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela • 8 maja ▶ 16.00



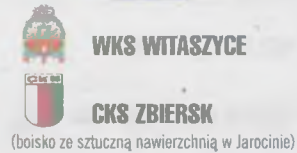
## KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela • 8 maja ▶ 16.00



## KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

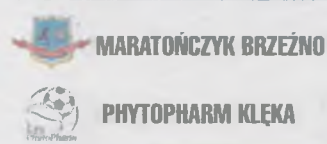
Niedziela • 8 maja ▶ 16.00



(boisko ze sztuczną nawierzchnią w Jarocinie)

## POZNAŃSKA A-KLASA (GRUPA I)

Sobota • 7 maja ▶ 16.30



## ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

## Punktacja Open - mężczyźni (najlepszy wynik):

1. Roman Staręga (Warszawa) - 468 pkt
2. Piotr Kowalewski (Konstantynów) - 404,9 pkt
3. Jan Borkowski (Białogard) - 404,7 pkt

## Punktacja Open - kobiety:

1. Katarzyna Kotakowska (Gdańsk) - 177,5 pkt
2. Alina Pożoga (Ostrowiec) - 176,7 pkt
3. Katarzyna Brzoź (Luboń) - 169 pkt

## Puchary dla trzech najstarszych zawodników:

- Feliks Binkowski (Galkówkę) - 1936 r.  
Jan Borkowski (Białogard) - 1935 r.  
Zbigniew Stasiak (Pabianice) - 1936 r.

## Nasz rejon reprezentowali:

- Andrzej Borkiewicz - złoty medal - (ZSP-B Tarce) - kat. 69 kg  
Paweł Lewandowski - złoty medal - (ZSP-B Tarce) - kat. 62 kg

## Miejsca na podium według kategorii wiekowych:

- Grupa X-IX**
1. Roman Staręga (75 kg, 87 kg)\*
  2. Jan Borkowski (53, 70)
  3. Feliks Bińkowski (39, 46)

- Grupa VIII**
1. Piotr Kowalewski (65, 89)
  2. Czesław Borkowski (59, 82)
  3. Henryk Dueskau (67, 85)

- Grupa VII**
1. Witold Szczepny (85, 110)
  2. Jerzy Żalejko (80, 115)
  3. Stanisław Kozłowski (75, 100)

- Grupa VI**
1. Zbigniew Cabaj (95, 115)
  2. Jan Jakub (80, 100)
  3. Wiesław Stec (80, 108)

- Grupa V-IV**
1. Mirosław Życzkowski (100, 120)
  2. Jan Wierzbicki (95, 120)
  3. Krzysztof Łapiński (90, 120)

- Grupa III-II**
1. Tomasz Urbański (107, 140)
  2. Wojciech Natusiewicz (108, 135)
  3. Aliaksandr Filimonau (107, 132)

- Grupa I-0**
1. Sławomir Bera (112, 140)
  2. Michał Haczo (135, 169)
  3. Tomasz Kudłaszyk (104, 131)

- Kobiety:**
1. Katarzyna Kotakowska (65, 80)
  2. Alina Pożoga (52, 70)
  3. Katarzyna Brzoź (56, 68)

\* wyniki w rwaniu i podrzucie

**17.625 kg**  
podnieśli w dwuboju  
wszyscy zawodnicy  
mistrzostw

## XXVI MISTRZOSTWA POLSKI MASTERS W TARCACH

# Ponad sto osób dźwigało na jubileuszu

Rekordową obsadę miały XXVI Mistrzostwa Polski Masters w Tarcach. Wystartowały w nich 103 osoby (9 kobiet i 94 mężczyzn), a wielu z nich wzięło udział w tej imprezie po raz pierwszy.

Zawody rozpoczęły się od rywalizacji najstarszych sztangistów, urodzonych w latach 1935-1946. Wśród nich startował m.in. Andrzej Borkiewicz (wieloletni nauczyciel i zawodnik z Tarzec). Po zakończeniu zmagania w tej grupie, odbyło się uroczyste otwarcie zawodów, podczas którego wręczono medale, odznaczenia i prezenty wielu zasłużonym sportowcom i działaczom m.in. Borkiewiczowi.

Panowie startowali w 11 grupach wiekowych od 30 do 81 lat, a kobiety w 4 - od 30 do 59 lat. W każdej z nich były kolejne podkategorie wagowe, co spowodowa-

ło, że na 103 zawodników, 101 wyjechało z medalami. Andrzej Borkiewicz i Paweł Lewandowski, którzy reprezentowali nasz rejon, zdobyli złote krążki.

- Jestem pełen podziwu

dla zawodników, którzy mimo upływu lat rozwijają swoją tężyznę fizyczną. Odnosząc kolejne sukcesy dają przykład do naśladowania młodym ludziom - mówi Sławomir Adamiak, dyrektor ZSP-B



Paweł Lewandowski, absolwent ZSP-B Tarce na najwyższym stopniu podium



Andrzej Borkiewicz (dolny rząd, pierwszy z lewej) wśród grupy uhonorowanych pucharem za „40-lecie LKS-u”

## Odnaczeni:

Sławomir Adamiak (Odznaka Ministerstwa Sportu i Turystyki „Za Zasługi dla Sportu”), Stanisław Markiewicz (Odznaka Prezydium Rady Głównej Krajowego Zrzeszenia LZS - „Zasłużony Działacz LZS”), Izabela Borecka, Magdalena Ludwiczak, Dawid Pirog (odznaczeni przez Radę Wielkopolskiego Zrzeszenia LZS „Złotą Honorową Odznaką LZS za rozwój kultury fizycznej i turystyki na wsi”), Andrzej Borkiewicz (Odznaka Ministerstwa Sportu i Turystyki „Za Zasługi dla Sportu”, odznaka „Zasłużony Działacz PZPC”, odznaka Prezydium Rady Głównej KZ LZS „Złotą Odznaką Honorową Krajowego Zrzeszenia LZS”).

17 najlepszych aktualnie sportowców szkoły zostało odznaczonych Brązową Honorową Odznaką LZS-u za rozwój kultury fizycznej na wsi

## Nagrodzeni pucharami „40-lecia LKS” (i 40-lecia sekcji podnoszenia ciężarów):

Mariusz Kominek, Arkadiusz Smółka, Jarosław Paczkowski, Weronika Kałmucka, Edward Tomaszczyk, Paweł Burkiewicz, Andrzej Borkiewicz, Agnieszka Wiatrowska, Marta Grochowska, Adrian Pawlicki, Mażena Bandyk, Leszek Bandyk, Dionizy Główny, Jakub Tyskawa, Paweł Łuczak, Paweł Lewandowski, Sylwia Tyskawa, Katarzyna Glinkowska, Ryszard Idzikowski, Michał Szczepański, Sławomir Gruchała

## Odnaczeni Brązową Honorową Odznaką LZS:

Michał Żegar, Bartosz Rżanny, Weronika Kowalewska, Anna Pawłowska, Anna Beszterda, Magdalena Mazurkiewicz



Andrzej Borkiewicz

Wzruszyła mnie szczególnie liczna obecność, byłych i obecnych sztangistów. Niektórzy przyjechali z dziećmi, inni ze swoimi zawodnikami startującymi w tej imprezie. Serdecznie im za to dziękuję. To były dla mnie najważniejsze chwile. Szczególnie miśszę podkreślić trwającą od wielu lat współpracę z naszym absolwentem - byłym medalistą mistrzostw kraju w podnoszeniu ciężarów, obecnie działaczem sportowym, sympatykiem szkoły, Sławomirem Gruchałą. Bez niego zawody by się nie odbyły. Nie wiem, jak mógłbym mu podziękować za wkład pracy włożony przy organizacji tej imprezy. Chyba jedynie słowami: Najserdeczniej dziękuję. Jestem dumny z takiego wychowanka, organizatora i chyba przyjaciela!



Sławomir Gruchała

Impreza przeszła nasze najmielsze oczekiwania, a jej organizacja została doceniona przez gości, którzy powiedzieli, że ustawiliśmy poprzeczkę na wysokim poziomie. Być może w przyszłości uda się zorganizować kolejne tego typu zawody.

**GAZETA Jarocińska**

Nakład: 9.000 ISSN 1230-851X

WYDAWCA WYDAWÓW PRASY

ADRES REDAKCJI

63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a  
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31  
e-mail: redakcja@jarocinska.pl  
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY  
Anna Legowicz-Gogolkiewicz, a.gogolkiewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI  
Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:  
Karol Górski, Anna Konieczna, Anna Kopras-Fiolek,  
Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Bartosz Nawrocki,  
Aleksandra Pilarczyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk,  
Lidia Sokowicz, Przemysław Szeszula, Sebastian Matyszczyk

WSPÓŁPRACUJĄ:  
Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak,  
Paweł Witwicki



Czytaj nas też na: facebook.com/Gazeta Jarocinska

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE  
(62) 749-86-46  
Danusz Fiolek, d.fiolek@jarocinska.pl  
Beata Frąckowiak-Piotrowicz  
b.piotrowicz@jarocinska.pl  
Barbara Dzierża, b.dzierza@jarocinska.pl  
Lukasz Zięciak, l.zięciak@jarocinska.pl  
Szymon Molina, s.molina@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY  
tel. (62) 747-47-47  
Artur Antczak (508/318-922)  
a.antczak@jarocinska.pl  
Angelika Włodarczyk (509/082-772)  
a.wlodarczyk@jarocinska.pl  
Paulina Horbacz

DIENNIKARZ DYŻURNY  
(62) 332-20-33, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEN  
Jarocin, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-60  
czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEN  
Jarocin, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-60  
Kolin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rymarkiewicza 1G  
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78  
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

WYDAWCA  
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.  
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA  
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT  
Karolina Piechalak (62) 747-15-31  
k.piechalak@jarocinska.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, nabytych „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ RUCH S.A.  
Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydanie można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl  
Eventualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 800 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7.00 - 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

ZAPOWIEDZI  
SPOTKAŃ

III LIGA (GRUPA KUJ.-POM.-WLKP)

Wtorek 3 maja 17.00



JAROTA HOTEL JAROCIN



PELIKAN NIECHANOWO

III LIGA (GRUPA KUJ.-POM.-WLKP)

Sobota 7 maja 16.00



NIELBA WĄGROWIEC



JAROTA HOTEL JAROCIN

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Niedziela 8 maja 12.00



GORZYCZANKA GORZYCE



GKS ŻERKÓW

WIELKOPOLSKA LIGA JUN. ST.

Środa 4 maja 18.00



JAROTA JAROCIN



MIESZKO GNIEZNO

Kotlinianka nie spadła  
z konia

Marcelina Lewandowicz i Antonina Szaneczka reprezentowały Polskę na międzynarodowych zawodach w woltżerze sportowej w Holandii

Marcelina Lewandowicz z Kotliny zajęła 17. miejsce na międzynarodowych zawodach w woltżerze sportowej, które odbyły się w Holandii.

Był to pierwszy wyjazd 15-latkę na zagraniczne zmagania. Kotlinianka na podstawie wyników uzyskanych w ubiegłym roku została powołana do kadry narodowej w konkurencji woltżerki sportowej na 2016 r. Oprócz Marceliny Pol-

skę w Holandii reprezentowała jeszcze jedna dziewczyna. - Marcelina zajęła 17. miejsce, a jej koleżanka 18. Nie była ostatnia i cieszy się, że znalazła się wśród najlepszych z całej Europy. Rewelacyjni są przedstawiciele Niemiec. Było ciężko, ale pierwsze zawody są już za nami. Córka jest bardzo zadowolona, pomimo że do podium było bardzo daleko. Ważne, że dała radę. Nie spadła z konia, a były zawodniczki, które w czasie jednego występu potrafiły dwa razy spaść - opowiada Barbara Lewandowicz, mama dziewczyny.

W ubiegłym tygodniu Marcelina pojechała już na kolejne zawody. W środę udała się do Budapesztu.

Zawodniczka i jej mama poszukują sponsorów, ponieważ ta widowiskowa konkurencja jeździecka jest bardzo kosztownym sportem. Do tej pory finansowe wsparcie przekazał tylko Bank Spółdzielczy w Jarocinie.

(era)

## TAEKWONDO WTF

## Podwójny sukces w Hamburgu

Dwa medale wywalczyły reprezentantki Białych Tygrysów Jarocin podczas zawodów German Open w Hamburgu, turnieju zaliczanym do cyklu Pucharu Świata. Drugie miejsce zajęła Zuzanna Kaczmarek, a trzecie przypadło Alicji Kowańdy. Tym razem na podium nie stanęły Martyna Stasik i Anna Zbawiona.

- Jestem niezwykle zadowolona, gdyż po raz kolejny moje podopieczne udowodniły, że mogą walczyć jak równy z równym z zawodniczkami praktycznie z całego świata - mówi Józefina Nowaczyk-Wróbel, trenerka Białych Tygrysów. - Maszyny przede wszystkim pamiętać, że są to zawody Pucharu Świata, czyli impreza dla wielu nieosiągalna. Część osób traktuje medale moich podopiecznych już jako coś zwyczajnego, a przecież na takie zawody przyjeżdżają najlepsi zawodnicy z całego świata - dodaje trenerka.

Zdecydowanie najlepiej wypadła juniorka Zuzanna Kaczmarek (kat. 59 kg), która w pierwszej rundzie wygrała wysoko 10:2 z Niemką Olą Abu Khousa. a w ćwierćfinale, po heroicznym boju, w czwartej, dodatkowej rundzie, zwyciężyła tzw. złotym punktem (11:10) Amerykankę Kamarę Harris. W półfinale trafiła na Polkę - Gabriellę Dajnowicz (AZS AWF Warszawa), z którą przegrała kilka

ostatnich walk. Skazywana przez większość na porażkę Zuzanna sprawiła jednak ogromną niespodziankę wygrywając 3:1. W wielkim finale przegrała 3:17 z Serbką Nadicą Bozanic, m.in. złotą medalistką mistrzostw Europy i srebrną mistrzostw świata.

która swoją wyższość udowodniła dopiero w czwartej, dodatkowej rundzie, zdobywając tzw. złoty punkt.

Nie udało się tym razem start Annie Zbawionej, która po wywalczeniu złotego medalu w Dutch Open 2016, liczyła na podtrzymanie dobrej passy również w Niem-

cały czas walczy o to, by na kolejne zawody Pucharu Świata jeździć w składzie reprezentacji Polski i myślę, że po tym starcie awansuje na tyle w związkowym rankingu, że ten cel uda jej się zrealizować. Z dobrej strony zaprezentowała się również Ala Kowańdy, dla której był to dopiero drugi



Tym razem medale dla Białych Tygrysów zdobyły Alicja Kowańdy (pierwsza z lewej) i Zuzanna Kaczmarek (druga z lewej)

Z bardzo dobrej strony zaprezentowała się także kadetka Alicja Kowańdy (kat. 51 kg), dla której start w Niemczech był dopiero drugim występem w turnieju rangi Pucharu Świata. Alicja w drodze do strefy medalowej pokonała przez nokaut techniczny (29:10) zawodniczkę Lauren Larocca z USA. W walce półfinałowej uległa po pasjonującym pojedynku Niemce Julii Voll,

czek. Anna niestety już w pierwszej walce uległa wysoko 3:17 kolejnej zawodniczce z USA, jak się okazało później, zwyciężczyni tej kategorii wagowej.

Na pierwszej walce swój start w Hamburgu zakończyła też kolejna kandydatka do medalu kadetka Martyna Stasik przegrywając nieznacznie z zawodniczką gospodarzy.

- Największe brawa należą się oczywiście Zuzi, która

gi start w tej rangi imprezy i już wraca z medalem, a sama pewnie wie, że mogła spokojnie powalczyć o jeszcze coś cenniejszego. Tym razem nie powiodło się Martynie Stasik i Ani Zbawionej, ale jeszcze raz mówię, że jest w Puchar Świata, przyjeżdżają tam najlepsi zawodnicy z całego świata i nie wszystko będziemy wygrywać. powiedziała po zakończeniu zawodów Józefina Nowaczyk-Wróbel.

## OGŁOSZENIE

**Leśniewscy**  
Jarocin ul. Powstańców Wlkp. 1  
(biurowiec nowej fabryki mebli)

**MAT. BUDOWLANE**

**KOSTKA BRUKOWA**

**PROMOCYJNE CENY!**

**OPAL KLINKIER**

Czynne w godz. 7.00-17.00  
sob. 7.00-14.00

**kom. 600-600-199**

## OGŁOSZENIE

Ceny od 4 990 zł  
brutto/ m<sup>2</sup>

Stać Cię na nasze mieszkanie.

www.osiedlekwadrans.pl



MdM

Biuro Sprzedaży: pn-pt, godz. 9-17  
ul. Wiejska 8/1, Poznań  
tel: 505 244 859 / 505 244 925



**OSIEDLE  
KWADRANS II**  
POZNAŃ, WIEJSKA